

Przegrywanie kaset VHS na płyty DVD



Tel. 32 751 91 30, (pon-pt, 8:00 – 16:00)
lub 733 180 333 info: biuro@ct.jaworzno.pl

CENA PRZEGRANIA

VHS na DVD – 50,00 zł,

VHS do pliku mp4 – 50,00 zł

(do odtwarzania na każdym urządzeniu)

Płyty winylowych – 30,00 zł

Kaset magnetofonowych – 30,00 zł

W środku kalendarz



Jaworzno – prawa miejskie 1901 r.



**Tygodnik
Lokalny**

3 – 9 STYCZNIA 2024 r.
nr 1/1682 rok XXXII

cena 3,00 zł w tym 5% VAT

nr indeksu 355089 • http://www.ct.jaworzno.pl

Tytuł pojawił się w roku 1798

Co Tydzień

ABY NASZE MIASTO BYŁO LEPSZE

Wsparcie dla rodzin ofiar wypadku



Marcin Kozik, radny Sejmiku Województwa Śląskiego, wnioskował na sesji sejmiku o przyznanie pomocy dla rodzin ofiar wypadku w Zakładzie Górnictw Sobieski.

Marcin Kozik wyszedł z inicjatywą, aby Sejmik Województwa Śląskiego przeznaczył pomoc dla rodzin ofiar po tragicznym wypadku w kopalni Sobieski. Kozik podkreśla, że podczas grudniowej sesji sejmiku uczczono minutą ciszy pamięć zmarłych górników, a radni zwrócili się z wnioskiem o przyjęcie uchwały pomocowej.

– Jednocześnie zwróciłem się do zarządu województwa śląskiego, aby na najbliższej sesji została wprowadzona do porządku obrad uchwała o pomocy finansowej dla dzieci ofiar katastrofy – pisze Marcin Kozik.

Marcin Kozik w swoich wypowiedziach wyraża nadzieję na pozytywne rezultaty tych działań, nawiązując do podobnych inicjatyw w przeszłości, które skutecznie wspierały rodziny ofiar innych tragedii górniczych.

(iw)

Na lokalnej scenie politycznej ujawniło się już dwóch kandydatów na urząd prezydenta: Łukasz Jamrozik (Polska 2050) i Michał Kirker – kandydat niezależny. Pozostali gracze jeszcze nie potwierdzili swoich kandydatur.

Michał Kirker – miasto należy do jego mieszkańców

31 grudnia swoją kandydaturę ogłosił Michał Kirker. W towarzystwie grupy popierających go osób Michał Kirker ogłosił, że wystartuje w najbliższych wyborach samorządowych. Jego celem jest objęcie urzędu prezydenta Jaworzna i zwrócenie głosu wszystkim mieszkańcom, żeby i oni mogli realnie wpływać na kształt i rozwój miasta. Michał Kirker podkreślił, że każdy, kto ma pomysł i chęć do działania, może dołączyć do grupy, która chce odmienić Jaworzno. – *Mieszkańcy Jaworzna są już zmęczeni brakiem perspektywy rozwoju we własnym mieście, nieudolnością władzy w poprawie ich jakości życia i rozwiązy-*

waniu problemów dnia codziennego, czy innowacyjnymi zmianami w przestrzeni miejskiej, które nie są z nimi konsultowane – mówił Michał Kirker.

Łukasz Jamrozik – w czym możemy Wam pomóc?

Pierwszym odważnym, który ogłosił chęć startu na stanowisko prezydenta, jest Łukasz Jamrozik (38 lat) z partii Polska 2050. To nie pierwsza próba Jamrozika na scenie politycznej. W roku 2018 startował na radnego, ale nie uzyskał mandatu. – *Jaworzno nigdy nie powinno być areną utarczek słownych na sesjach rady miejskiej czy wojen plakatowych pomiędzy dwiema największymi partiami i ich akolitami – jak ma to miejsce obecnie. Nie będziemy brali w tym udziału. Jest jeszcze Trzecia Droga, którą reprezentuję – droga, na której pytamy mieszkańców Jaworzna: W czym możemy Wam pomóc? – mówi Łukasz Jamrozik.*

„Metoda na wnuczka”?

W ubiegłych wyborach już pięć miesięcy przed terminem Prawo i Sprawiedliwość ogłosiło poparcie dla kandydatów w wyborach prezydenckich. W tym gronie znalazł się wtedy **Paweł Silbert**, który publicznie 29 maja opublikował swoją kandydaturę.

W tym roku PiS po przegranych wyborach parlamentarnych nie zabiera się jeszcze do ogłaszania swojego poparcia. Jeśli by to zrobił i wystawił swojego kandydata, Paweł Silbert nie ma szans na reelekcję. Trzeba przyznać, że ten scenariusz jest mało prawdopodobny, bo związki Silbreta z PiS-em są na tyle mocne, że do takiej zdrady zapewne nie dojdzie.

Analizowany jest jednak inny scenariusz. Nazywany „metodą na wnuczka”, czyli coś, co zadziało się w innych miastach. Chodzi tu o zastąpienie kandydata kimś młodym, ale z tej samej politycznej linii. W naturalny sposób jawi się w tym zestawieniu wiceprezydent **Łukasz Kolarczyk**, który często wyręcza Silberta w oficjalnych imprezach, budując swoje zaplecze. Taka zmiana mogłaby spowodować, że Silbert ostatnie lata spędzi jako doradca prezydenta i zwykły radny. Daje to możliwość finansowania ostatnich lat przed emeryturą Silberta, bo jak wiemy, jego fizyczna praca rok temu na elektrowni nie spowodowała skrócenia wieku emerytalnego, ale tylko umożliwiła zwiększenie uposażenia za pracę w szkodliwych warunkach. Paweł Silbert w ławach rady miasta będzie jednak kuriozalnym obrazem ze względu na wprowadzone ograniczenia wypowiedzi.

cd. na str. 3



Paweł Silbert jeszcze nie ogłosił startu w wyborach



Michał Kirker – kandydat



Łukasz Jamrozik – kandydat

Jaki wyrok w sprawie Sebastiana Kusia?

Pprzed Sądem Rejonowym w Chrzanowie odbyła się kolejna rozprawa podejrzanego o przyjmowanie łapówek Sebastiana Kusia, byłego naczelnika Biura Promocji i Informacji Urzędu Miasta w Jaworznie. W rozprawie, jako widzownia, brał udział tylko dziennikarz jaw.pl. Nie stawiali się bowiem obrońcy, prokurator ani świadek powołany przez sąd.

Brzmi to kuriozalnie, ale sąd nie ogłosił wyroku z powodu choroby oskarżonego. **Sebastian Kuś**,

ISSN 1232-2008



9 771232 200001



za pośrednictwem swoich obrońców, przedstawił stosowne zaświadczenie oraz poprosił o wyznaczenie nowego terminu rozprawy.

Co ciekawe, sąd zdecydował, że będzie chciał jeszcze raz przesłuchać jednego świadka. Tak więc proces, który toczy się od kilku lat i miał się 20 grudnia 2023 roku zakończyć, będzie toczył się dalej. Miejmy nadzieję, że wystarczy jedno posiedzenie sądu, aby definitywnie zakończyć sprawę.

Franciszek Matysik

Plakatowa walka z polityką w tle

Plakaty „Silbert = PiS” szybko znikają z przestrzeni miejskiej. Akcja plakatowania miasta, za którą stoją sympatycy Koalicji Obywatelskiej, a której celem jest przypominanie o związkach prezydenta Pawła Silberta z Prawem i Sprawiedliwością, przybrała zupełnie nowe oblicze. W obronie przestrzeni miejskiej stanęły miejskie służby.

Nocą z 28 na 29 grudnia grupa kilku osób rozlepiła na słupach informacyjnych plakaty „Silbert = PiS”. Po krótkim czasie na miejscu, gdzie były zawieszane plakaty, pojawiali się pracownicy Wodociągów – spółki miejskiej odpowiedzialnej za czystość w mieście, którzy te plakaty zrywali.

Jeden z takich incydentów nagrał **Przemysław Kawka**, który zapytał, dlaczego to robią.

Anna Nowak, która była na miejscu zadała im pytanie, że skoro mają oczyścić tablice, to dlaczego zrywają



tylko ten jeden plakat, a nie wszystkie? Odpowiedzi nie uzyskała.

Za to od rana staraliśmy się uzyskać informacje od rzecznika prasowego Wodociągów Jaworzno.

Zapytaliśmy: „Kto i w jakim trybie zlecał czyszczenie tablic informacyjnych w Jaworznie w nocy z 28

na 29 grudnia? Kto odbiera jakość wykonanej pracy? Po ich pracy tablice nie są wyczyszczone, a znikają jedynie plakaty „Silbert=PiS”. Na zarejestrowanym filmie pracownicy zrywają tylko plakaty „Silbert=PiS”, żadne inne. Proszę o wyjaśnienie”.

W odpowiedzi czytamy:

„W odpowiedzi informujemy, że na podstawie zawartej umowy oraz na podstawie opracowywanych harmonogramów zadań porządkowych z MZDiM, a także ze względu na zmieniające się warunki pogodowe (wiatr, deszcz), Dział Oczyszczania Miasta zobowiązany jest do regularnego przeprowadzania prac porządkowych na terenie miasta, w tym do regularnego sprzątania koszy ulicznych, koszy przystankowych, wiat przystankowych, pasów drogowych, słupów i tablic ogłoszeniowych”.

cd. na str. 2

20 grudnia miał zakończyć się proces Sebastiana Kusia

Analiza lokalnej sceny politycznej – rozmowa z Marcinem Kozikiem



Rozmowa z Marcinem Kozikiem, radnym Sejmiku Województwa Śląskiego, w ramach analizy lokalnej sceny politycznej i społecznej. Rozmowa rzuca nowe światło na ważne kwestie dotycząjące mieszkańców regionu. Kluczowe tematy, jakie porusza Kozik, to perspektywy polityczne na lokalnej scenie oraz związki Pawła Silberta, prezydenta Jaworzna z partią Prawo i Sprawiedliwość.

Kozik dokładnie analizuje rolę Pawła Silberta, prezydenta Jaworzna, w kontekście lokalnej sceny politycznej, zwłaszcza w odniesieniu do nadchodzących wyborów samorządowych.

– Silbert, samorządowiec, mówiąc w dużym nawiasie, koniunkturalista, bo i współpracował z Platformą Obywatelską, teraz współpracuje z Prawem i Sprawiedliwością – mówi Kozik.

Zwraca uwagę na fakt, że Silbert od początku swojej prezydentury znajduje się w koalicji z Prawem i Sprawiedliwością, przy czym jego przynależność do partii ma znaczący wpływ na lokalną politykę. Kozik omawia także zmiany w koalicjach oraz sposoby, w jakie Silbert wykorzystywał swoje powiązania partyjne do zarządzania miastem.

Czy Paweł Silbert istnieje bez PiS-u?

– Może tak się stać, że w wyborach prezydenckich w Jaworznie wystartuje osoba związana z prawicą.

Kozik zaznacza również, że Paweł Silbert nie jest kandydatem wszystkich przedstawicieli prawicy. Ta formacja nie jest w pełni zadowolona z jego działania i zachowania. Pomimo współrzędzenia miastem przez PiS, Kozik zwraca uwagę na brak wiceprezydenta z tej partii. Jednak bez poparcia PiS, Silbert nie ma szans na wygranie wyborów w Jaworznie.

Gdyby PiS wystawił swojego kandydata – Silbert będzie w kłopotach.

– Na temat tego, kto wystartuje na listach zjednoczonej prawicy w Jaworznie, będzie miała wpływ przede wszystkim polityka warszawska – dodaje Kozik.

Rozmowa z Marcinem Kozikiem ujawnia złożoność lokalnej sceny politycznej w Jaworznie. Radny wskazuje na podziały i różnorodność opinii wśród polityków związanych z prawicą, podkreślając debatę na temat przyszłych kandydatów do rady miejskiej. Podnosi również kwestię wpływu, jaki polityka centralna ma na ustalenie lokalnych list wyborczych, sugerując, że decyzje te są częściowo zależne od zatwierdzeń z wyższych szczebli partii.

Kończąc, Kozik wyraża optymizm co do przyszłości Jaworzna, niezależnie od wyniku nadchodzących wyborów. Podkreśla znaczenie rozwoju gospodarczego miasta, w tym planów dotyczących nowej strefy ekonomicznej, która może stać się impulsem dla dalszego wzrostu regionu. Kozik podkreśla, że najważniejsze jest dobro mieszkańców, a nie partyjne układanki. Widzi jednak potrzebę zmiany w Jaworznie.

Dokończenie ze str. 1

Plakatowa walka z polityką w tle

Smaczku tej sprawie dodaje wypowiedź rzecznika prasowego miasta Jaworzna, który twierdzi, że wodociągi podjęły działania zdejmowania plakatów na wniosek mieszkańców.

„Zlecili mieszkańcy Jaworzna zrytowani zajmowaniem przestrzeni reklamowych na stricte polityczną akcję. Zlecili przedsiębiorcy, zlecieli rodziny zmarłych, którym pozaklejano nekrologi, bezcześnie pamięć bliskich. Tak. Oni zlecili” – pisał w serwisie Facebook Filip Szatanik.

Kim są ci mieszkańcy, którzy mają takie moce sprawcze? I na ich wniosek ekipa sprzątająca w godzinach nocnych natychmiastowo zareagowała? Wydaje się, jakby rodziny zmarłych w nocy z 28 na 29 grudnia dzwoniły masowo do Wodociągów.



Zrywanie plakatów na Pechniku

Czekamy na te odpowiedzi.

Co dziwne, jak wiemy w przypadku odśnieżania czy porządkowania innych terenów, dodzwonić się do Wodociągów trudno, a na reakcję trzeba czekać wiele godzin lub kilka dni. Czyż zatem telefon spowodował, że tak błyskawicznie służby przystąpiły do działania?

Po nagraniu incydentu przez Przemysława Kawkę, Wodociągi przestały zdejmować plakaty. Ale już drugiego dnia podczas nagrania znów pojawił się samochód Wodociągów. Na widok naszej kamery, pracownicy odjechali.

(iw)

Zadaliśmy dodatkowe pytania:

- „Ile osób dzwoniło do dyspozytora wodociągów w dniu 28 grudnia z prośbą o usunięcie plakatów „Silbert = PiS”?
- Ile z tych osób przedstawiło się jako przedsiębiorcy?
- Ile z tych osób przedstawiło się jako rodzina zmarłych, którym zaklejono nekrologi?
- Czy te telefony były zarejestrowane po godzinie 22:00”?

Problem z przystankami autobusowymi na ulicy Katowickiej?



Radny miasta Jaworzna Tomasz Sędor zauważył problem z nowymi przystankami autobusowymi znajdującymi się na ulicy Katowickiej. Dokładnie chodzi o zbyt wysokie krawężniki, które uniemożliwiają opuszczenie pojazdu.

Radny Tomasz Sędor zamieścił post na swoim portalu społecznościowym, w którym napisał o problemie przystanków autobusowych na nowo wyremontowanej ulicy Katowickiej. Dotyczył on zbyt wysokiego krawężnika, który uniemożliwia opuszczenie pojazdów, w których drzwi otwierają się na zewnątrz. Doświadczył go sam, próbując opuścić bus na przystanku Dąbrowa Narodowa Kościół.

Opisał sytuację, która była dla niego komiczna z punktu widzenia pasażera busa.

Z autobusami nie ma tego problemu, bo nowe krawężniki są po-

dobnej wysokości jak progi w miejskiej komunikacji. Jednak radny zadał pytanie, co w takiej sytuacji z busami czy służbami, które przyjadą na wezwanie i będą chciały zatrzymać się na przystanku?

Również na ten temat Tomasz Sędor rozmawiał z przewoźnikiem osób niepełnosprawnych, który mówi, że przy takim krawężniku nie da się wysadzić ludzi.

Post skomentował zastępca prezydenta Jaworzna Łukasz Kolarczyk. Wspomniał o przepisie ruchu drogowego, według którego obowiązuje zakaz zatrzymywania się i postojów pojazdów na przystankach autobusowych.

Ulica Katowicka w Jaworznie przeszła wielki remont. Przebudowano przystanki autobusowe, likwidując istniejące wcześniej zatoczki. Teraz jezdnią jest zwężona co uniemożliwia zatrzymywanie się aut na przystankach autobusowych.

Weronika Palka

Blog: Nowy rok, nowe wyzwania, nowe Jaworzno

Zapowiada się pokoleniowa zmiana w samorządzie. Z sytuacji, w której tkwimy od ponad 20 lat, przyzwyczajeni do tych samych nazwisk, zaczyna się robić coraz ciekawiej i bardziej różnorodnie. Z jednej strony osoby w wieku około emerytalnym, które nie mają już takiej chęci do walki. A z drugiej młodzi, którzy mają przysłowiowy power.

Na sto dni przed wyborami samorządowymi okazuje się, że będziemy wybierać pomiędzy starszymi a młodszyimi. Za starszymi stoi doświadczenie, spokój i zrównoważenie. Za młodymi często większa dawka spon-

taniczności i świeże spojrzenie na życie.

Czy będziemy mieli okazję zobaczyć zmianę pokoleniową? Jeśli spełnią się pogłoski o tym, że Paweł Silbert będzie umiał odejść z godnością i zaproponować na swojego następcę Łukasza Kolarczyka, czekać nas może ciekawa kampania wyborcza. Dyskusja pomiędzy Michałem Kirkerem i Pawłem Silbertem nic nie wniesie, bo zapewne do takiej nie dojdzie. Znajac Silberta, nie będzie miał ochoty dyskutować z Kirkerem. Dyskusja Łukasza Kolarczyka kontra Michał Kirker, bez względu na jej wynik, może przynieść wiele dobrego dla dia-

logu prowadzonego w Jaworznie i sam jestem jej ciekaw.

Czy po tych 20 latach będziemy świadkami zmiany? Moim zdaniem każda dyskusja jest dobra. Nie chodzi w niej bowiem o to, żeby wszyscy myśleli w jeden wybrany sposób, ale żeby wymieniali ze sobą poglądy dla wspólnej lepszej przyszłości. Odnoszę wrażenie, że już każdy ma dość jednego nieomylnego sposobu myślenia, a jeśli faktycznie Silbert nie będzie kandydował, wydaje się, że więcej osób również z jego otoczenia zacznie śmiało wypowiadać na temat wizji nowego Jaworzna.

Franciszek Matysik

Wywiad z Michałem Kirkerem – kandydatem na prezydenta Jaworzna

Ważny jest lider, ale ważniejsza grupa

Nie jest Pan politykiem, więc jak poradzi Pan sobie w politycznej batalii o fotel prezydenta?

Moim celem jest budowanie grupy ludzi, którym zależy na mieście. Rozmawiałem z wieloma osobami, w których drzemie ogromny potencjał. Chcę zmieniać miasto, ale czuję się właśnie przez politykę przesuwani na margines. Ciągłe słyszę, że w Jaworznie tylko jedna opcja ma rację. To oni namówili mnie do kandydowania, a przez nasze wspólne rozmowy wypracowaliśmy plan działania i program wyborczy. Nie jestem politykiem, ale to mnie nie martwi. Będę chciał rozmawiać z wszystkimi graczami na politycznej scenie, aby zostać kandydatem wszystkich jaworzniaków, a nie tylko wybranej partii.

Liczy Pan zatem na poparcie politycznych grup?

Jeśli moja wizja miasta, którą przedstawię po oficjalnym ogłoszeniu terminu wyborów, będzie zgodna, a jestem przekonany, że tak, z wizją istniejących społecznych czy politycznych grup w Jaworznie, będę chciał ich również reprezentować.

Przez wiele lat był Pan dziennikarzem i jak to na Pana wpłynęło?

To był bardzo ciekawy czas. Rozmowa z miesz-



kańcami, zwykłymi ludźmi, otworzyła mi oczy na ich postrzeganie miasta. W momencie, w którym podjąłem decyzję, że będę się angażować w pracę samorządową, zrezygnowałem z pracy dziennikarza. Muszę jednak przyznać, że bez tej pracy nie byłbym w stanie dostrzec problemów jaworzniaków.

Pana konkurentem będzie zapewne Paweł Silbert. Nie boi się Pan jego doświadczenia?

Obecny władca Jaworzna ma ponad 20-letnie doświadczenie, jednak przez ten czas popełnił szereg błędów, przez które dzi-

siaj często pokutują mieszkańcy. Trzeba pamiętać, że oczywiście w Jaworznie wydarzyło się wiele dobrego przez ten czas, ale dzisiaj pomysł się już obecnym władzom na rozwój miasta skończyły. Zamknęli się w murach urzędu i nie chcą rozmawiać z mieszkańcami. Na sesji rady miejskiej zabrać głosu nie mogą, jedynie raz w roku na sesji absolutoryjnej, spotkać z prezydentem w jego gabinecie nie mogą, nawet skomentować jego postów w mediach społecznościowych nie mogą. To nie jest sposób, dlatego nie obawiam się jego doświadczenia, po mojej stronie także stoją doświadczone osoby,

które także działały samorządowo. Pominę już fakt, że naszemu obecnemu władzowi wielokrot-

nie brakuje zimnej krwi, a jego zachowanie odbiega od dobrych norm społecznych.

Rządzenie miastem to trudne zadanie.

Fundamentalna zmiana w Jaworznie musi dotyczyć przede wszystkim tego, że nie tylko jeden człowiek ma rację, który jest święcie przekonany, że ma monopol na wiedzę. Ważny jest oczywiście lider, ale ważniejsza jest grupa, której przewodzi i mieszkańcy, którym razem z grupą służą.

Jaworzno jest w dobrej sytuacji finansowej. Wiele projektów jest rozpoczętych i trzeba ich przypilnować, aby nie musiały być robione od nowa. Urząd posiada wykwalifikowaną kadrę i ogromny zasób kompetentnych ludzi. Mam nadzieję, że będą też w tym roku lepiej wynagradzani, więc zapewne razem będziemy kończyć rozpoczęte projekty i... zaczynać nowe.

Dziękuję za rozmowę.

Dokończenie ze str. 1

Sto dni do wyborów

Koalicja Obywatelska

Polityczną scenę z pozycji lidera z wyborów parlamentarnych obejmie Koalicja Obywatelska, która jeszcze nie wiadomo, w jakiej formacji stanie do wyborów samorządowych. Prawdopodobnie wzorem lat ubiegłych będzie to grupa Platformy Obywatelskiej i koalicjantów. Kandydat KO ma duże szanse na wygraną. – Naszym celem jest przejęcie władzy w większości miastach województwa. Jako Koalicja Obywatelska mieliśmy najlepszy wynik wyborczy w Jaworznie i dlatego z optymizmem patrzymy na zmianę w Jaworznie. Ja osobiście nie będę ubiegał się o urząd prezydenta, ale wskażemy kandydata,

który wygra z Pawłem Silbertem – mówi Wojciech Saługa, szef regionu Platformy Obywatelskiej na Śląsku. Kandydat Koalicji Obywatelskiej będzie przedstawiony po oficjalnym ogłoszeniu terminu wyborów.

Lewica lub Wspólnie dla Jaworzna

Planów polityczny nie zdradzają jeszcze sympatycy lewicy. – Aktualnie dyskutujemy na temat naszej formacji w wyborach samorządowych. Analizujemy czy wystartujemy pod szyldem ugrupowania Wspólnie dla Jaworzna, czy pod szyldem „Lewicy”. Nie wykluczamy też uczestnictwa w szerszej koalicji – powiedział Wa-

claw Chudzikiewicz, przewodniczący Nowej Lewicy w Jaworznie, członek Stowarzyszenia Wspólnie dla Jaworzna.

Konfederacja zapowiada czynny udział

Scenę polityczną dopełnią sympatycy ugrupowań i stowarzyszeń związanych z ruchem Konfederacji. Szerokie grono sympatyków różnych frakcji zapowiada stworzyć swój komitet z kandydatem na prezydenta.

Wybory samorządowe w 2024 roku odbędą się 7 lub 14, lub 21 kwietnia. Pozostało do nich 97 lub 111 dni.

OGŁOSZENIE



ZAPRASZAMY DO PORADNI PSYCHOLOGICZNEJ

Centrum Medyczne MarMedicam zaprasza do skorzystania z wizyt komercyjnych w zakresie usług lekarza pediatry i internisty.

Na tego typu wizytę może umówić się każdy kto potrzebuje wsparcia medycznego.

W przypadku gdy stan zdrowia osoby chorej nie pozwala na przyjazd do naszej placówki, mogą Państwo skorzystać także z opcji domowej wizyty komercyjnej.

Centrum Medyczne
MarMedicam
ul. Nadbrzeżna 12
ul. Matejki 4
43-600 Jaworzno

Rejestracja:
tel: +48 511 077 909
+48 511 077 897
+48 32 411 36 38

www.marmedicam.pl



I N F O R M A T O R	
P O L I C J A	
Komenda Miejska, ul. Narutowicza 1 tel. 997, 47 85-25-255	
S T R A Ż P O Ż A R N A	
Komenda Miejska, ul. Krakowska 22tel. 998, 32 751-87-10	
S T R A Ż M I E J S K A	
Straż Miejska – Plac Górników 5..... tel. 986, 32 618-16-18	
P O G O T O W I A	
Numer alarmowytel. 112	
Pogotowie ratunkowe, ul. Chełmońskiego 28..... tel. 999	
Pogotowie gazowe, Jaworzno, ul. Matejki 33 tel. 992	
Pogotowie energetyczne, ul. Wojska Polskiego 2 tel. 991	
Pogotowie wodociągowe, ul. Św. Wojciecha 34..... tel. 994	
Pogotowie ciepłownicze, Al. Tysiąclecia 7 tel. 993	
Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego, ul. Krakowska 22.....tel. 32 61-81-890	
U R Z Ę D Y	
Urząd Miejski ul. Grunwaldzka 33 – centrala..... tel. 32 618-15-00	
strona internetowa:www.jaworzno.pl	
Miejski Rzecznik Konsumentów – Plac Górników 5..... tel. 32 61-81-777	
Urząd Skarbowy, ul. Grunwaldzka 274.....tel. 32 616-54-94	
Powiatowy Urząd Pracy Jaworzno, ul. Północna 9b tel. 32 618-19-00	
Poczta Główna, ul. Poczтова 9..... tel. 32 616-38-32	
Prokuratura Rejonowa, ul. Inwalidów Wojennych 5.....tel. 32 615-57-01	
Sąd Rejonowy, ul. Grunwaldzka 28 tel. 32 758-62-00	
Infolinia ZUS tel. 22 560 16 00	
Z D R O W I E	
Szpital Miejski, ul. Chełmońskiego 28 tel. 32 616-44-82, 32 317 45 11	
M I E J S K I E I N S T Y T U C J E	
Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Rynek Główny 17.....tel. 32 751-91-92	
Biblioteka Pedagogiczna tel. 32 616-26-95	
Muzeum Miasta Jaworzna, ul. Poczтова 5..... tel. 32 618-19-50	
Miejskie Centrum Kultury i Sportu, ul. Grunwaldzka 80 tel. 32 745-10-30	
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (MOPS), ul. Północna 9b tel. 32 618-18-40	
S P O Ł E C Z N E I N S T Y T U C J E	
Hospicjum, ul. Górnicej 30, od 8.00 do 16.00..... tel. 32 616 -74-44	
Hospicjum 24h/dobę domowe..... tel. 601-51-91-02	
S P O T K A N I A A A	
Obecnie wszystkie mityngi AA na terenie Jaworzna odbywają się na ul. Św. M. Kolbego 5 (salka przy kościele na Osiedlu Stałym) w każdy wtorek o godzinie 18.15, środę godz. 18.00 i sobotę godz. 17.00.	

Zmarł Maciej Małek

Zmarł Maciej Małek, aktor teatralny i filmowy związany z Jaworzniem. Artysta miał 86 lat.

Maciej Małek urodził się w 1937 roku. Przez większą część kariery aktorskiej – od 1961 roku – związany był z łódzkim teatrem imienia Stefana Jaracza.

– Był mistrzem w kreowaniu wyrazistych postaci, budowaniu niezwykle go nastroju, opowiadaniu o skomplikowanych relacjach międzyludzkich. Znakomity zarówno w repertuarze dramatycznym, jak i komediowym. Swoimi niezwykle sugestywnymi rolami zyskał sobie wielką sympatię widzów i uznanie krytyki. Cenili Go bar-

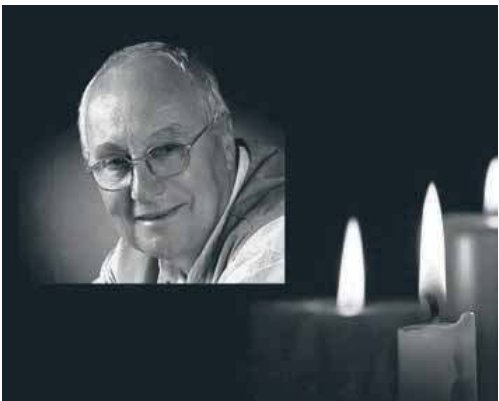


foto: Teatr im. Stefana Jaracza w Łodzi

dzo reżyserzy, z którymi pracował. Uonorowany wieloma prestiżowymi nagrodami i wyróżnieniami, m.in. Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Odrodzenia Polski, Srebrnym Medalem Zasłużony Kulturze – Gloria Artis. Maciej Małek pozostawił miejsce, którego nikt nie zajmie, pustkę, której nikt nie wypełni, bo był

Aktorem wyjątkowym, niepowtarzalnym i niezastąpionym w naszym Zespole, a praca z Nim była dla nas prawdziwym zaszczytem – wspomina aktor zespół teatru im. Stefana Jaracza.

Pogrzeb aktora odbędzie się 4 stycznia o godz. 11.00 na Cmentarzu Rzymskokatolickim w Łodzi.

OGŁOSZENIE

Nr 1

HALA-TAXI

24 H

w Jaworznie

NAJTANIEJ

32 793-83-83

173/p/15

Stanowiska kontenerowe na ul. Starowiejskiej zostaną zlikwidowane

Podjęto decyzję o zlikwidowaniu stanowisk kontenerowych znajdujących się na ulicy Starowiejskiej na Osiedlu Stałym zarządzanych przez SM Górnik.

Zlikwidowane zostaną dwa stanowiska kontenerowe ze śmieciami znajdujące się na ulicy Starowiejskiej na Osiedlu Stałym. Taką decyzję podjęto na ostatnim spotkaniu władz miasta ze Spółdzielnią Mieszkaniową Górnik. Uczestniczył w nim radny miasta i jednocześnie prezes SM Górnik Maciej



Bochenek. Po długiej dyskusji podjęto decyzję, że te stanowiska w takiej formie nie mogą istnieć, nie są w stanie zabezpieczyć prawidłowo odpadów.

Decyzja ta spowodowana jest problemem, jaki występuję na tej ulicy ze śmieciami, które zazwyczaj leżą wszę-

dzie dookoła kontenerów i zaśmiecają ją. Najbardziej jest to widoczne w weekendy, kiedy śmieci nie są odbierane. Mieszkańcy podkreślają, że to bezdomni tworzą problem, a urząd miasta mówi, że to mieszkańcy tak zaśmiecają. Doszło tam nawet do kilku interwencji

straży miejskiej, która wystawiła mandaty za zaśmiecanie.

Do 15 stycznia SM Górnik musi podać propozycję nowego terenu do urzędu miasta, gdzie według nich można by było postawić nowe stanowiska. Teren ten musi spełniać kilka kryteriów, przede wszyst-

kim musi być do niego łatwy dojazd. Maciej Bochenek mówi, że władze miasta zapewnią, że przychylią się do każdej propozycji, jaka padnie ze strony spółdzielni, aby wspólnie zażegnać problem.

Do 31 marca SM Górnik ma czas, aby zlikwidować oba stanowiska znajdujące się na ulicy Starowiejskiej. Jednak w razie problemów z wyborem nowego miejsca albo z samą budową nowych wiat, prezydent miasta zgodził się, aby ten czas wydłużyć, jeśli tylko zajdzie taka potrzeba.

Weronika Palka

Autostrada A4 drożeje. Koniec zniżek, wszyscy zapłacą 15 zł w Balicach i Mysłowicach

Ważne zmiany w opłatach na autostradzie A4 Katowice-Kraków od 16 stycznia 2024. Użytkownicy autostrady A4 na odcinku Katowice-Kraków muszą przygotować się na istotne zmiany dotyczące opłat za przejazd, które wejdą w życie 16 stycznia 2024 roku.

Dotychczasowa preferencyjna stawka opłaty, wprowadzona w 2020 roku w celu promocji płatności automatycznych, zostanie zniesiona. Zmiana ta dotyczy płatności za przejazd pojazdami kategorii 1 (z wyłączeniem



motocykli) realizowanych za pomocą systemów takich jak A4Go, Telepass i videotolling.

Nowe opłaty za A4.

Od 16 stycznia 2024 roku opłata za przejazd na tym odcinku autostrady wzrośnie do 15 PLN.

Od 1 stycznia 2020 roku kierowcy korzystający z płatności automatycz-

nych mogli cieszyć się obniżoną stawką opłaty w wysokości 13 PLN. Jednak od 16 stycznia 2024 roku opłata za przejazd na tym odcinku autostrady wzrośnie do 15 PLN. Ta stawka będzie jednolita dla wszystkich sposobów płatności na każdym placu poboru opłat, w tym w Mysłowicach i w Balicach.

Zmiany w systemie prepaid A4Go

Dodatkowo, warto zaznaczyć, że termin ważności impulsów A4Go zakupionych przed 16 stycznia 2024 roku w opcji prepaid pozostanie bez zmian – 730 dni od daty zakupu. Kierowcy, którzy zdecydowali się na zakup impulsów przed tą datą, nie będą musieli dokonywać żadnych dodatkowych dopłat.

Opłata za pakiet impulsów

Warto również wspomnieć, że od 16 stycznia 2024 roku, opłata za pakiet 20 impulsów A4Go,

umożliwiających przejazd autostradą A4 Katowice-Kraków dla pojazdów kategorii 1 (poza motocyklami), zostanie ustalona na 300 zł.

To ważna informacja dla wszystkich użytkowników tej trasy, szczególnie tych, którzy regularnie korzystają z płatności automatycznych. Zmiany te mogą wpłynąć na koszty podróży i wymagają dostosowania przez podróżujących. Zachęcamy do zapoznania się ze szczegółami oraz planowania podróży z uwzględnieniem nowych stawek opłat.

OGŁOSZENIA

Zakład Pogrzebowy Misja
Jaworzno ul. Sławkowska 16a
tel. 32/ 616 22 68, 032/ 751 95 92
Czynne całą dobę, bezpłatna kaplica pożegnalna

31/D/11

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe „KORONA” Leiko Jan
Kaplica Pożegnalna Bezpłatna
43-600 Jaworzno ul. Królowej Jadwigi 2
tel/fax 32/ 616 35 98, 502 298 696
Całodobowy

32/D/11

Orfeusz Całodobowe Kompleksowe
Usługi Pogrzebowe 43-603 Jaworzno
ul. Partyzantów 11 (Osiedle Stałe)
telefony całodobowe
32/ 752 60 75, 616 85 67, 600 390 300

33/D/11

Zakład Pogrzebowy Kalia
Jaworzno ul. Chełmońskiego 22
tel. 32/ 615 04 15
czynne całą dobę,
bezpłatna kaplica pożegnalna

31/D/11

Biuro ogłoszeń przy ul. św. Barbary 7, tel. (32) 751 91 30, e-mail: biuro@ct.jaworzno.pl

Adres redakcji: „Co Tydzień”, 43-600 Jaworzno, ul. św. Barbary 7, Red. naczelny: tel. **32 751-91-30**
Wydawca: „Wydawnictwo GM” sp. z o.o. <http://www.wydawnictwogm.jaworzno.pl>

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania w nich skrótów, nadawania własnych tytułów itp.

REDAGUJE ZESPÓŁ: Franciszek Matysik (red. naczelny), Mirosława Matysik.
Współpracownicy: Ryszard Czerwonka, Piotr Grzegorzek, Elżbieta Bigas, Rafał Jarząbek, Adam Jaworski, Józef Matysik, Ryszard Karkosz, Michał Kirker, Artur Nowacki.
Biuro reklamy i ogłoszeń: Aneta Zagrodnik (kier. biura).
Korekta: Artur Ziemniak. **DTP:** Kazimierz Gruszowski.
Druk: Drukarnia Agora Poligrafia, 03-230 Warszawa, ul. Daniszewska 27
Nakład: poniżej 15 000 egz.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

4prasa.pl adecd61f08

Numer zamknięto 2 stycznia 2024 r.

Konkordat

Konkordat. Termin konkordat pochodzi od łacińskiego czasownika „concordare”, co oznacza „układać się”, „uzgadniać”. W XX wieku za konkordaty uważa się traktaty zawierane przez Stolicę Apostolską z rządami państw w całości lub częściowo katolickich. Pierwszy w dziejach państwa polskiego konkordat, zawarty ze Stolicą Apostolską w 1925 roku był źródłem prawa polskiego i uznawał katolicyzm za religię w całości państwową¹.

Na tej podstawie Kościół otrzymał gwarancje co do własności majątkowej, zawierania małżeństw w formie wyznaniowej²,

¹ Adam Banaszkiewicz, „Konkordat podpisany ze Stolicą Apostolską w 1993 r. jako źródło prawa w Rzeczypospolitej Polskiej”, „Studia Prawa Publicznego” 2015-12.

² Józef Piłsudski w kraju katolickim, gdzie nawet przyjęto ustawę o ochronie jego czci i dobrego imienia (do 5 lat za potwarz) zawarł małżeństwo w parafii protestanckiej w Paproci Dużej” (5 km od Łomży) w roku 1899, 12 maja, „też daty był konfirmowany, odbył spowiedź i przyjął Komunię Świętą.. A 3 lipca 1899 zawarł religijny związek



Prof.
dr hab.
MARIAN
BĘBENEK

utrzymywania stosunków dyplomatycznych na szczeblu: ambasador – nuncjusz apostolski, to jest poseł Watykanu w randze ambasadora. Konkordat został zerwany w 1945 za niedotrzymanie umowy przez Kościół rzymskokatolicki. Zresztą rząd polskich komunistów uczynił to nie bez racji. Sprawa dotyczyła obszarów rdzennie polskich, które mocą decyzji konferencji jałtańskiej (4-11 lutego 1945) powróciły do odrodzonego państwa polskiego w 1945. Były to: na zachodzie obszary śląskie, na północy Pomorze (zachodnie i wschodnie), uznane jako rekompensata za utracone na rzecz Rosji Stalina bardziej rozległe ziemie wschodniej Polski („linia Curzona”. Jałta podzieliła Europę na „wolny

małżeński z Marią Juskiewicz luteranką z Wilna z domu Koplewską. Był więc człowiekiem dwóch Kościołów, katolickiego i protestanckiego.

świat” i radzieckie „wzięcie narodów”; podział ten przetrwał do początku lat 90. XX w.)

W pierwszych latach demokratycznej transformacji koalicyjny rząd Hanny Suchockiej, który działał bez kontroli parlamentarnej (1992-1993), zawarł konkordat z Watykanem. 28 lipca 1993 minister spraw zagranicznych Krzysztof Skubiszewski i nuncjusz apostolski arcybiskup Józef Kowalczyk podpisali konkordat pomiędzy Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską. Został ratyfikowany 23 lutego 1998 roku przez prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego w Warszawie, a w Rzymie – przez papieża Jana Pawła II.

Umowa konkordatowa wywołała liczne krytyki, zwłaszcza ze strony centrum demokratycznego i partii lewicowych³. Ponieważ rząd Hanny Suchockiej działał poniekąd samowolnie, bo bez kontroli parlamentarnej (1992-1993). Co najważniejsze, ten konkordat jest nadal źródłem

³ Między innymi Jacek Kuroń, Adam Michnik, Bogdan Borusewicz, Zbigniew Bujak, Tadeusz Mazowiecki, Bronisław Geremek, Władysław Bartoszewski.

prawa polskiego, uważającym Kościół katolicki za religię w całości państwową.

Kiedy „Koalicja 15 października 2023” pod kierunkiem Donalda Tuska, w wyborach parlamentarnych odniosła drugocenne zwycięstwo nad Prawem i Sprawiedliwością, ten fakt postawił na porządku dziennym potrzebę natychmiastowego rozpoznania i ustalenia kwestii miejsca i roli Kościoła i Państwa w demokratycznym państwie.

Jak już wcześniej pisałem, we współczesnych państwach demokratycznych standardem jest zasada nieingerowania państwa w sprawy organizacji kościelnych oraz nieingerowania kościołów w działalność organów państwa bez uzgodnienia formy współdziałania. Porozumienie zawarte pomiędzy polskim Państwem a Stolicą Apostolską przybrało formę konkordatu, polegającego na określeniu organizacji nauczania religijnego, pomocy w utrzymaniu obiektów kultu, ubezpieczenia dla osób duchownych.

Ten konkordat z mocy prawa i de facto obowiązuje nadal.

Kiedy „Koalicja 15 października 2023” pod kie-

runkiem Donalda Tuska odniosła drugocenne zwycięstwo nad Prawem i Sprawiedliwością, palącym problemem od razu stała się kwestia stosunków pomiędzy Państwem i Kościołem katolickim⁴. Problem jest co prawda nadzwyczaj trudny i skomplikowany, lecz wielkie demokracje świata uporały się z trudnościami. Mamy więc wzorce, sprawdzone w praktyce, jak należy sobie radzić z palącym problemem. Dzisiaj wystarczy przypomnieć jedynie Poprawkę I z roku 1791 do Konstytucji Stanów Zjednoczonych z 1787 roku. Oto ona: – „Kongres nie może stanowić ustaw wprowadzających religię albo zabraniających swobodnego wy-

⁴ Posłowie „Polska 2050” Hołowni oraz posłowie Polskiego Stronnictwa Ludowego Kosińska-Kamysza, członkowie nowej Rady Ministrów podczas ślubowania w Pałacu Prezydenckim przed urzędującym prezydentem Dudą, do składanej roty przysięgi dodawali zdanie: – „tak mi dopomóż Bóg”. Tym samym manifestowali swój religijny światopogląd, wiarę i podporządkowanie Kościołowi katolickiemu. To nie najlepiej wróży nadziejom na przyspieszoną reformę Kościoła w demokratycznym państwie polskim.

konywania praktyk religijnych; ani ustaw ograniczających wolność słowa lub prasy, albo naruszających prawo do spokojnego odbywania zebrań i wnoszenia do rządu petycji o naprawę krzywd”.

Poprawka I stała się wzorem i inspiracją dla niemal wszystkich następnych konstytucji demokratycznych państw świata w kwestii Państwo i Kościół. Nie trzeba większych rekomendacji. Natomiast słowo objaśnienia należy się treści najbardziej istotnej w Poprawce I do konstytucji USA. Moim zdaniem, przenika ją duch moralności protestanckiej, duch nauczania Chrystusowego, duch ewangelii Nowego Testamentu, której istotnym składnikiem jest Dekalog ze Starego Testamentu. Jest to nauka moralna ograniczająca praktyki religijne do elementarnych obrzędów kultowych, które podtrzymują i umacniają wiarę chrześcijańską u jej wyznawców, u wiernych. Jak się zdaje, to jest duch czasów epoki demokratyzacji w państwach świata.

W takim duchu, moim zdaniem, powinien zostać zwarty konkordat z wszystkimi Kościołami świata chrześcijańskiego.

Jak wytrwać w noworocznym postanowieniu i rzucić lub ograniczyć palenie?

Do najtrudniejszych wyzwań noworocznych należy z pewnością rzucanie i ograniczanie palenia. Wiele osób niestety nie daje rady porzucić zgubnego nałogu z dnia na dzień i po krótkim okresie tytoniowej abstynencji przekłada swoje „żelazne” postanowienie o kolejny rok.



Okazuje się, że dla palaczy, którzy za żadne skarby nie mogą skończyć z papierosami, istnieją inne rozwiązania, co więcej – według licznych badań naukowych, redukujące i ograniczające ryzyko zdrowotne związane z nałogiem. A ważną z psychologicznego punktu widzenia okolicznością może być po prostu oderwanie się od codziennych rytuałów. Dr Katarzyna Korpo-

lewska, psycholog społeczna, wykładowczyni akademicka i autorka dwóch programów profilaktyki uzależnień dla młodzieży oraz programu rzucania palenia tłumaczy, dlaczego ta wiedza może być pomocna w rzucaniu palenia:

– Rzucanie palenia to walka z nałogiem na trzech

poziomach. Pierwszy związany jest z uzależnieniem od nikotyny. Na drugim trzeba poradzić sobie z typowymi nawykami i zachowaniami, np. papieros po jedzeniu, do kawy, przy długiej rozmowie telefonicznej. Tutaj należy też przyzwyczajenie trzymania papierosa w dło-

ni i sięgania nim do ust. Trzeci poziom to zachowania społeczne, czyli np. spotkania w palarni, wzajemne częstowanie się papierosami, poczucie wspólnoty z innymi palaczami. Zerwanie z nałogiem oznacza więc zmianę trybu życia – komentuje ekspertka.

I dlatego właśnie nieoczekiwanym sprzymierzeńcem może okazać się na przykład rodzinny zimowy wyjazd lub po prostu oderwanie się od codziennych czynności, zmiana otoczenia i rytmu dnia.

Dr Korpołewska zaznacza, że ważne jest również, aby zrozumieć, jak silny jest mechanizm wypracowanego przez lata palenia nawyku: – Tu przydatne mogą być np. papierosy elektroniczne. Nadal po coś sięgam, trzymam między palcami, sięgam do ust, zaciągam się, ale zmniejszam dawkę nikotyny, nie wdycham substancji smolistych i nie truję otoczenia.

Warto wiedzieć, że według Public Health England, instytucji zdrowia publicznego w Wielkiej Brytanii oraz Royal College of Physicians (Królewskiego Kolegium Lekarskiego), alternatywne dla tradycyjnego palenia urządzenia, jak e-papierosy, są mniej szkodliwe o ok. 95 proc. w porów-

naniu do tradycyjnych papierosów, a to ze względu na brak najbardziej toksycznych substancji smolistych zawartych w papierosowym dymie. Mogą działać w systemach otwartych, czyli wymagających samodzielnego napełniania liquidem lub zamkniętych, czyli z gotowymi wymiennymi kartridżami, jak np. Vuse ePod. Oferta nikotynowych alternatyw ograniczających ryzyko zdrowotne związane z paleniem wciąż się poszerza, wystarczy wspomnieć podgrzewacze służące do podgrzewania wkładów tytoniowych lub od niedawna dostępnych na naszym rynku wkładów z mieszanki rooibosa, czy też niezawierające tytoniu saszetki nikotynowe. Każdy moment jest dobry, by zadbać o siebie, ale czas noworocznych postanowień jest wręcz idealny. Grunt, żeby znaleźć narzędzia i okoliczności, które mogą nam skutecznie i definitywnie w tym pomóc.

w **2024** roku odbędą się wybory samorządowe

Z perspektywy: Żurawie już wróciły

Sztuczna inteligencja czy tego chcemy, czy nie, czy jesteśmy tego świadomi, bądź nie, coraz częściej obcuje z nami w naszym codziennym życiu. Technologia ta dopiero się rozwija i choć będąc świadomym jej nieograniczonych możliwości, nigdy nie sądziłem, że tak szybko zostanie przez nią wyróżniony. Jedno z hejterskich kont dotyczące mojej osoby zostało opatrzone profilowym zdjęciem wygenerowanym właśnie przez nią. Otóż sztuczna inteligencja posadziła mnie na tronie, potocznie zwanym kiblem.

Trochę małym i niskim, ale lepsze to niż popularne kiedyś sławki. Szczepie mówiąc, bardzo rozbawiło mnie to zdjęcie, choć brakuje mi napisu: „Proszę nie regulować monitorów. Ta osoba naprawdę tak wygląda”. Przypomniało mi artykuł z lat 80. w ówczesnym „Detektywie”, opisujący autentyczną historię rzucania palenia. Jeden pan wykonywał swój rytuał w ubikacji, siedząc na „tronie”. Robił to bardzo konsekwentnie, za każdym razem ściągając spodnie, a peta gasił, spuszczaając go w kanalizację. Pewnego dnia, nieświadom tego, że tron był wyczyszczony łatwopalną substancją, rytuał zakończył się wybuchem i poparzeniem odsłoniętych części ciała. Rozbawieni tą sytuacją sanitariusze, niosąc pacjenta na noszach w wąskiej klatce schodowej, wypuścili go z rąk, co skończyło się dodatkowo złamaniami rąk i obojczyka. Pacjent był jednak bardzo konsekwentny w swoich postanowieniach i po doświadczeniu do zdrowia, już nigdy więcej nie sięgnął po popularnego w tamtych latach „Klubowego”.

Mam nadzieję, że autor profilu także wykaże się konsekwencją i w nowym roku jeszcze nieraz rozbawi mnie jakąś fajną fotografią. Zwłaszcza gdy wchodzimy w okres wyborów samorządowych.

Nowy rok to nowe nadzieje. Więc i ja mam takie. Mam nadzieję, że prezydentowi nie zabraknie determina-



Zdjęcie z hejterskiego konta

cji. Że jeszcze przed wyborami spełni swoje groźby i pozwie autora vloga „Spacer po Jaworznie”, za jakoby treści naruszające jego dobre imię. Bo przecież dobre imię władzy, choćby tej lokalnej, jest wartością nadrzędną. Dobre imię miasta to także treści zamieszczane na portalach ze słowem „Jaworzno” w nazwie. Mam nadzieję, że także obozowi prezydenta zaczną przeszkadzać słowa nienawiści zamiast merytorycznych argumentów. Że potępi słowa: „Ruda Wrona wnet niechybnie skona” albo treści porównujące urzędującego premiera do Hitlera i Himmlera, jakoby miał wskrzesić obozy zagłady i palić Polaków. Pytanie tylko których? Czy wszystkich jak leci, czy tylko tych, którzy roszczą sobie, nie wiedząc czemu, prawo do nazywania się „prawdziwymi Polakami”?

Że nie będzie potrzeby wykupienia aż całej strony w prywatnej gazecie, aby nawet nie być w stanie poinformować mieszkańców o kursowaniu komunikacji miejskiej w okresie świąteczno-noworocznym. Gdyż jak czytamy, w niektórych dniach realizowane będą wybrane kursy oznaczone w... internetowym rozkładzie

jazdy. Po co więc taka informacja, która do końca nią nie jest, odsyłając nas do stron internetowych?

Jak dla mnie to publiczne pieniądze wyrzucone w błoto. Albo taka, znów na całą stronę informacja kolejnej miejskiej spółki, sugerująca jakoby wywożony osad z przydomowych oczyszczalni ścieków zajmował nie wiadomo jaką objętość. Gdy w rzeczywistości, to nie więcej niż kilka procent całkowitej objętości osadnika.

Konsekwencji w działaniach prezydenta oczekuję także, w jak najszybszym rozliczeniu swojej „umowy wyborczej”. Jeszcze zanim ujawni nam nową na następne 4 lata. A także konsekwencji w obrażaniu radnych opozycji i ich wyborców na sesjach rady miejskiej. Oczekuję słów o pożytecznych idiotach, hejterach, pseudodziennikarstwie, kretyzmach czy... kupie. Bo przecież nie można oczekiwać merytorycznych argumentów, gdy przez lata ich nie było.

Żurawie już wróciły. Bardzo wcześniej w tym sezonie. Więc może to jest znak nadchodzących zmian i odnowy.

Artur Nowacki

OGŁOSZENIA

SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

WOJCIECH SAŁUGA

BIURO POSELSKIE

czynne: Jaworzno, ul. Paderewskiego 43, II p.
od poniedziałku do piątku e-mail: poselsaluga@gmail.com
od 9:00 do 15:00 tel. 538 921 964

13/p/20

galas SZKŁO
GLASS & MIRRORS

LUSTRA NA WYMIAR

KABINY PRYSZNICOWE

SZKLANE PANELE DEKORACYJNE

Jaworzno, Olszewskiego 20
tel: 531 836 400

POMIAR TRANSPORT MONTAŻ

18/d/11

Nowe paliwo E10 od początku stycznia na stacjach

Od początku stycznia 2024 roku na stacjach benzynowych w Polsce dostępne jest nowe paliwo E10, charakteryzujące się wyższą zawartością biokomponentu.

Ministerstwo Klimatu i Środowiska uruchomiło wyszukiwarkę online, dzięki której kierowcy mogą sprawdzić, czy ich pojazdy są przystosowane do użytkowania tego paliwa.

E10, czyli benzyna silnikowa 95-oktanowa z do 10 proc. zawartością biokomponentów, sukcesywnie zastępuje benzynę E5. Jest ona powszechnie stosowana na świecie, w tym w Europie, USA, i Australii, a od 2016 roku służy jako paliwo wzorcowe do testowania nowych samochodów. Bioetanol, główny składnik E10, ma średnio o 70 proc. mniejszy ślad węglowy niż tradycyjna benzyna.

Polska staje się 19. krajem UE, który wprowadza E10, ma-



jąc na celu redukcję negatywnego wpływu transportu na środowisko i zdrowie ludzi. Większość samochodów z silnikiem o zapłonie iskrowym wyprodukowanych po 1 stycznia 2010 roku jest przystosowana do E10, co można sprawdzić za pomocą wyszukiwarki dostępnej na stronie www.e10.klimat.gov.pl.

AZ

OGŁOSZENIE

OCHRONA KONWOJE MONITORING

NOWINEX

OCHRONA OSÓB I MIENIA

sprzedaż / montaż / serwis / instalacja

SYSTEMY ALARMOWE

MONITOROWANIE

KAMERY

DOMOFONY

JAWORZNO, UL. BRUNWALDZKA 164

TEL. 32 616-35-71

WWW.NOWINEX.COM.PL

62/D/2011

Z szafy prokuratora

Nietykalny (cz. 2)

Tomasz S. w Augustowie ma opinię szaleńca i gangstera. Zasłużył sobie na nią licznymi wybrykami. Najczęściej sprowadzały się one do wywoływania awantur i bójek w knajpach. Raz pobili kilkanaście osób, które siedziały sobie na ławkach na rynku. Bez powodu. Bardzo łatwo jest w Augustowie uzyskać informacje o Tomaszu S. Wystarczy wymienić jego nazwisko, a ludzie chęć o tym mówić. Kiedy się dowiedzieli, że zbieramy o nim informacje, sami się do nas zgłaszali. Niektórzy ze strachu przed nim prosili o spotkania gdzieś pod miastem lub w jakimś lesie. Ci sami ludzie po kilka razy chodzili na policję i to wszystko opowiadali mundurowym. Kiedy ci nie reagowali na ich zgłoszenia, wściekli się i zaczęli ich ignorować. Mężczyzna jest policji doskonale znany. Po pierwsze, jest synem emerytowanego augustowskiego policjanta. Choć jak ustaliliśmy, sam zasługiwał sobie na ich uznanie. – Kiedyś jak policjanci urządzali imprezkę, dostarczał im co chcieli. Najczęściej dziewczyny do towarzystwa. Potem razem się bawili. Wiem, że przy okazji robił jakieś zdjęcia i wszystko nagrywał – mówi była dziewczyna Tomasza S. Jako uczestników zabaw wymieniał lokalnych notabli i wysoko postawione osoby z aparatu ścigania. – Widziałem kilka takich zdjęć. Na niektórych są ważni ludzie z tego miasta. Jakże to zdjęcia? No takie z prostytutkami. Te haki to siła Tomasza S., dlatego wszyscy traktują go ostrożnie –

mówi były jego ochroniarz. Dotarliśmy też do współnika Tomasza S., którego ten miał wydać policji. Mężczyzna trafił do więzienia za kradzież. Twierdzi, że nie był jedyny. Dzięki informacjom od S. policja zatrzymywała dilerów narkotyków. – On miał spokój, a oni wyniki. Prosty układ – wyjaśnia mężczyzna. Wobec nikogo w Augustowie nie toczy się tyle postępowań, dochożeń i śledztw, co wobec S. Sprawy dotyczą porwań ludzi, grózb i tortur, kradzieży i jazdy samochodem bez prawa jazdy i pod wpływem alkoholu. Sporo tych spraw jest umarzanych.

W połowie sierpnia mężczyzna sforsował drzwi do mieszkania byłej dziewczyny, która wychowuje ich dziecko. Kobieta chce go pozbawić praw rodzicielskich. S. groził jej pobiciem, zdemolował mieszkanie, straszył, że jeszcze tu wróci. Kobieta powiadomiła policję. Nim ta zajęła się sprawą, Tomasz S. ponowił atak. Ale i wtedy nie dostał zarzutów i nie został zatrzymany. – Jeżeli wiadomo, kto i co zrobił, nie ma na co czekać. Myślę więc, że od razu należy stawiać zarzuty – mówi komisarz z białostockiej policji, kiedy zapytaliśmy go, czy taka zwłoka w działaniu to normalna policyjna praktyka. Pytanie było kontrolne, ponieważ augustowskiemu mundurowi nie widzieli w opóźnieniu nic złego. Na policję zgłosiły się dwie nastoletnie dziewczyny. Opowiedziały, że S. przez kilkanaście dni przetrzymywał je w swoim mieszkaniu. Bił i głodził.

Kiedy po złożeniu zeznań wyszły z komendy, gangster je odnalazł. Cytował złożone zeznania, groził. Podobne sytuacje powtarzały się także wobec innych oskarżających go osób.

– Nie ma takiej możliwości, żeby znał treść zeznań. Owszem, jako podejrzany może poznać ich zawartość, ale dopiero kiedy zakończy się wyjaśnianie sprawy – zarzeka się komendant augustowskiej policji.

Na początku roku policja w samochodzie S. znalazła porcję amfetaminy. Mężczyzna uprowadził 18-letniego chłopaka, który w warsztacie samochodowym naprawiał jego auto. Chciał go zmusić, aby przyznał, że to on podrzucił narkotyki albo wskazał, kto to zrobił. – Porwał mnie z domu. Przystawił mi do oka podłączony do prądu kabel i mówił, żebyśmy się przyznał. Potem groził, że utnie mi trzy palce – mówi Robert. Sterroryzowany chłopak musiał zmienić pracę, a na widok S. od razu się chowa. Za posiadanie narkotyków ukarano żonę Tomasza S., bo to na nią był zarejestrowany samochód.

Mimo że gangster od kilku miesięcy zastrasza osoby, które odważyły się na niego donieść, naciska, by wycofały swoje zeznania, i jeździ samochodem bez prawa jazdy, nadal przebywa na wolności. – Żeby kogoś zatrzymać, muszą być do tego przesłanki, podobnie jeżeli chodzi o areszt. To jest ściśle określona prawem procedura.

cdn. Pitawał



PRZYRODA WOKÓŁ NAS
Piotr Grzegorzek

Baja o robalach

W 1996 roku ukazał się przełomowy jak na zbliżający się koniec dwudziestego wieku film przyrodniczy. To **Mikrokosmos**, czyli opowieść o życiu na pewnej łące i pobliskim stawie z perspektywy naszych braci mniejszych. W 2004 roku film można było nabyć na płycie CD. Wówczas stał się dla mojej młodszej córki hitem domowego kina jako **Baja o robalach**. Teraz dziecko jest już dorosłe i mieszka w Anglii, ale w dalszym ciągu zaszczepione wówczas zainteresowanie przyrodą mu nie przeszło.

Pokróctce

W filmie ważną rolę pełnią sceny, w których dochodzi do przedłużenia gatunku. Robi to biedronki, robią to winniczki, robią to ważki. Nader często po-



Rohatyniec nosorożec

Rohatyniec nosorożec

W filmie **Mikrokosmos** pojawia się chrząszcz z gatunku rohatyniec nosorożec. Osobiście spotkałem się z nim dopiero w maju 2021 roku, kiedy sporą ich grupę wykopałem w swoim chrzanowskim ogrodzie. Owady wyległy się w glebie bogatej w trociny. W związku z tym uczyniłem je bohaterami jednego z moich filmów. Są bezrogie samice oraz rogate samce. Owad uchodzi za gatunek często spotykany, ale trudny do zobaczenia z powodu nocnego trybu życia. Najczęściej tak jak u mnie wybiera miejsca bogate w trociny, na przykład tartaki. Moim owadom pozwoliłem żyć, umieszczając je w części ogrodu, z której je wykopałem. Warto w tym momencie uświadomić sobie, że w związku z preferowaniem trocin oraz innej butwiejącej biomasy uchodzą za owady synantropijne.

Dostojka malinowiec

Teraz będzie coś o motylu, który nie pojawia się w rzeczonym filmie. To dostojka lub perłowiec malinowiec. Dość duży motyl o brązowo-rudych skrzydłach z ciemnymi żyłkami. Jest to gatunek dość częsty. Wiele razy spotykałem go w Ja-



Pszczola miodna

jawiają się robalowe bogasy, czyli gąsienice motyli. Najczęściej pojawiała się larwa dziwaczka widłogonka. Była gąsienica miernikowca udająca suchą gałązkę. Jest też scena, kiedy jako tako piękna gąsienica pazia królowej po krótkim pobycie w poczwarcie przeobraża się w pięknego motyla. Ważną rolę w filmie odgrywają pszczoły. Zaczyna się od sceny być może fałszywego kadru, kiedy jedna z nich budzi się w kwiecie rozwijającego się maku polnego. Od zaprzyjaźnionego pszczelarza wiem, że robotnica, która nie powróci na noc do ula, umiera. O wiele bardziej realistyczna jest scena roju pszczoł nad łąką szafalii lekarskiej. Innym przypadkiem jest scena z samcem samotnicy z rodzaju *Eucera*, który dał się nabrać storczykowi z rodzaju dwulistnik. Jego kwiat udatnie przypomina samiec gatunku *Eucera*. Podobno, myląc działalność jednego z gatunku storczyka tego rodzaju była na tyle skuteczna, że zapylające je owady wymarły. Film kończy się sceną narodzin komara, który po wyjściu z poczwarki odlatuje w siną dal. Tutaj zabrakło mi pewnego dramatycznego akcentu. Po prostu gdyby pokazano tego czy innego komara zamienionego w krwawą plamę na anonimowej ręce, użyskalibyśmy kwintesencję naszego stosunku do wszystkich pokazanych w filmie robali.



Dostojka malinowiec

worznie. Jest związany z lasami i jak sama nazwa gatunku wskazuje dzieciństwo, spędza na fiołku leśnym, kosmatym oraz wonnym. Gwoli ścisłości jaja są składane przez samice na pniach świerków i sosen. Znaczą się, wylęgłe larwy muszą jakoś trafić na swoje rośliny żywicielskie. Mają na to sporo czasu, ponieważ po wylęgu zimują w miejscu urodzenia, a na żer ruszają wiosną następnego roku. Aby to się stało, najpierw para musi się spotkać i zrobić to, co robi para sfotografowana na Borowcu w Chrzanowie.

PS. Pierwsza tegoroczna wycieczka odbędzie się 13 stycznia 2024. Spotykamy się w Chrzanowie przy ulicy Mickiewicza 13, znaczy się pod Muzeum. Czekaamy do godziny 9.00. Cel wyprawy ustali się w dniu zbiórki.

Tauron uruchamia pierwszy w Polsce magazyn energii. Konstrukcja znajduje się w Jaworznie

Tauron uruchamia pierwszy w Polsce magazyn energii. Konstrukcja o mocy 150 kWh powstała przy wykorzystaniu zużytych baterii autobusowych i znajduje się w Jaworznie.

W Polsce od kilku lat pojawia się coraz więcej autobusów elektrycznych. Okres eksploatacji ich baterii wynosi zazwyczaj od 8 do 10 lat. Takich ogniw będzie pojawiać się coraz więcej, a zastosowanie ich w stacjonarnym magazynie energii może wydłużyć cykl życia baterii nawet o 8 lat.

– Baterie w autobusach elektrycznych w wyniku ich eksploatacji tracą część swojej pojemności i sprawności. Akumulatory o pojemności poniżej 80 procent, które nie są już użyteczne w autobusach, mogą stać się doskonałym elementem stacjonarnego magazynu energii elektrycznej. Drugie życie baterii jest więc wydłużeniem ich okresu użyteczności o co najmniej 8 lat – wyjaśnia **Patryk Demski**, wiceprezes Grupy Tauron ds. strategii i rozwoju. – Podczas realizacji projektu, sprawdzaliśmy, jak magazyn współpracuje z ładowarką do pojazdów elektrycznych oraz jak wpływa na parametry lokalnej



sieci elektroenergetycznej. Planujemy dalsze analizy pracy magazynu oraz weryfikację możliwości jego integracji na przykład ze źródłami wytwórczymi Grupy – dodaje Patryk Demski.

Jak wypomniano, jaworzniczy magazyn przyłączony jest już do sieci elektroenergetycznej. Konstrukcja zbudowana z czterech modułów bateryjnych, w których znajduje się po 78 pojedynczych ogniw bateryjnych. Każdy z modułów waży około 500 kg. Pochodzą z pierwszego autobusu elektrycznego, który kursował po Jaworznie.

– Niewielkie magazyny stano-

wią efektywne narzędzie stabilizujące pracę sieci elektroenergetycznych szczególnie w sieciach niskich napięć, w których udział energii z niestabilnych źródeł OZE dynamicznie rośnie, a także istotnym elementem układu mikrosieci czy spółdzielni energetycznych. Ogniwa litowo-jonowe z autobusów mogą tu odegrać znaczącą rolę ze względu na przewidywaną zwiększającą się podaż wyeksploatowanych baterii oraz na niższe koszty budowy w porównaniu do klasycznych magazynów przemysłowych – dodaje Patryk Demski.

eprasa.pl adecd61f08

AZ

Satyryczna ballada podsumowania wyborczego roku 2023

Pół żartem pół serio

Posłowie

Miesiąc za miesiącem leci.
Jak błyskawica.
Poszerza się szopki satyrycznej
Granica.
Świat wkoło nadal się kręci.
Politycy o pokoju rozmawiać
nie mają chęci.
Już styczeń goni nowy grudzień.
W nim jest prawda
I nie ma złudzeń.

Wstęp

Piszę noworoczną satyryczną szopkę
Po nowemu,
Piórem nie przemęczam ręki,
Wystarczy kawałek kija.
Przy pełnym korycie
Szwagra rodzina dobrze się rozwija.



Znów

Wiatr wolności
Rozwinął nagle żagle
Zmiany w kraju
Nastąpiły nagle.
Szybko mija grudzień
Bo już styczeń czeka
Zmieni się świat.
W nim los człowieka.
Bóg otworzył okno w niebie
Widzi naocznie, ile jest ludzi w potrzebie.
Jak mieliśmy rozwijać myśli skrzydła
Rząd PiS-u dopiero po ośmiu latach
Wpadał we własne sidła.

Kronikarz

Od lat ze słowem jestem
Związany krytykując władzę
I leczę dawne rany.
Wiek za wiekiem
Mija humor i satyra
W każdej epoce się rozwija.
Od początku świata
Na królewskim dworze
Dzisiaj w naszym kraju
Satyra też żyć może.
Jej pojemność słowa jest
Bardzo bogata
Pisze satyrę na wesoło
Jest humoru pełna chata.

Narrator

Na zło się denerwuję
Więc w 2023 roku
Wojeń na Ukrainie
Z bólem serca opisuję.
Krew jak deszcz ziemię
Ukrainy święci.

Kronikarz

Dzisiaj szopka satyryczna
Nadal jest w modzie
Bo życie codzienne jak
Szopka – narodzie.
Jednak żeby było poprzedniej władzy
Bełkot nam zrozumieć.
Jest na ziemi księga życia.
Szanować ją trzeba umieć.

Mędrzec

Wiatr jesieni rozwija
warkocz nadziei
W nim gra prawdy muzyka.
Strudzone serce
Wolnością i spokojem
Jak zegar jeszcze głośno tyka.

Echo

Po wyborach w 23 roku
Gdzie jesteś rodaku
Kochaj kraj bez pardonu.
Biało-czerwona jest
Sercem Zygmunta dzwono.

Na spotkaniach

Prezes Kaczyński
Mateusz Premier
Trzy po trzy tak plecie
W każdym zakątku
Kraju obiecują
Aż się śmieją na świecie.

Znak zapytania

Życie nie jest wesołe
Przyszłość o jutro
Lud dostaje dreszcze.
Drożyna, inflacja
Panie Premierze ile
Będzie trwać jeszcze.

Głos ludu

Trwa walka między ugrupowaniami
o wyborcze głosy.
Przy otwartej urnie
Polacy wiedzą na kogo
Głosować bo dzisiaj
Nie są takie durnie.

Prawda

Prezes Narodowego Banku Polskiego
Mówi: ja noszę tajemnice
Złote ciężkie buty na nich
Kalosze.
Obiecuję Państwu już naprawę
Już więcej stóp procentowych nie podniosę.

Marszałek Sejmu

Koalicja dworu nie zna dowcipu
I codziennego życia humoru.
Siedziała jak królowa na tronie
Koalicja przegrała wybory
W nowym Sejmie już nie marszałek Witek
To jest przeżyty nabytek.



Nowy marszałek

W nowym Sejmie nie da sobie
Dmuchać w kaszę
Osiem lat było rządzenie właśnie wasze
Było naginanie prawa oraz w kotka i myszkę
Zabawa.

Kronikarz

Wszystkie własne ustawy
Marszałek w głosowaniu.
Przepuszczała przez maszynkę
Społeczeństwo żyło jako tako
A władza jadła bułkę z szynką.

Głos ulicy

Kto dzisiaj obudzi nadzieję
Bo wiatr nam w oczy wieje.
Inflacja z obecnego rządu się
Śmieje.

Premier

Na służbę zdrowia
Wydajemy miliony
To dlaczego chory jest niezadowolony?

Narrator

Zadaje jedno proste
Pytanie i niech nikt
mnie nie odwoździ
Dlaczego od ośmiu lat
poprzedniej władzy nie wychodzi?

Głos ludu

Już w naszym domu
Miał być życia raj.
Kto ogląda się za siebie
Czy jest drugi taki kraj.
Miała być pełna
Rzeka miodu mleka.
Po polskim ładzie została
Tylko pusta beka.

Objawienie

Słońce zachodzi jak
Czerwona Róża.
Pośród gwiazd
Widać w nocy stróża.
Po wyborach będzie
Polityczna burza.



Placz pasterzy

W czasie wojny na Ukrainie
Cisza wpada do stajenki
Nie ma pasterzy na sianku
Leży Jezus maleńki.
Na błękitnym niebie
Wisi obraz chmur.
Słychać pastorałki
Głośno lecą z gór.

Pastorałka góralska

Hej, hej góry nasze
Na zielonych halach baranki sobie pasę.
Napilem się gorzałki
Zjadłem kęs kielbasy.
Będę sobie czekał
Na lepsze czasy.
W protestcie głośno beczą
Owieczki.
Nie chcą żeby dalej
Premierem był Pan Morawiecki.

Rzeczywistość

Na spotkaniu z Panem Jarosławem
Dla swoich drzwi są tylko otwarte.
Na ulicy ludzie wołają
Precz z Prezesem, a goryle
Trzymają wartę.

Codziennie

Premier Morawiecki głosi całemu światu
Że jesteśmy już krajem
Dobrobytu.
Nie wierzę w obietnicę
na pewno jest to kolejne
wciskanie ludziom kitu.

Dziennikarz

Mowa Premiera Mateusza była
O sukcesie jak oda do radości
Dużo metafor oraz lotnym słowem
Zwiedza wiele pustych głów.

Narrator

Po nowych wyborach już się
Toczy polityczna gra.
Które ugrupowanie wygra?
Jednym zabierze, a swoim zaś stanowiska da.

Opozycja

Co jest ukryte za drzwiami ciszy
Dzisiaj budżet już ledwie dyszy.

Kronikarz

Burza w Sejmie
W rządzie wrzawa.
Z Unii pieniędzy czy nie chce
Warszawa?



Echo ulicy

Dla społeczeństwa dziś
Jest jasna sprawa
Że będzie gorzej,
To ludzi obawa.

Głos starca

Seniorom już wiele nie potrzeba
ZUS będzie się cieszył gdy
Pojdą do nieba.
Kasy na leki brakuje
A rząd seniorom lepsze słowa
Co dzień obiecuje.

To nic

Lato gorące minęło
Zjednoczona koalicja
Ma rozpalone głowy
Widać naocznie, że jest w naszym kraju
Kryzys rządowy.

Oda do radości

Polityka rządu chora
Nadeszła zmian pora.
Śpiewają dla ludzi odę radości
Choć wielu ludzi mocno pości.

Nowe wiadomości

Nie wiesz nawet w nocy
Czym rząd obecny w dzień ludzi zaskoczy.

Minister obrony

Polska musi mieć armii siły zbrojne
Aby bronić granicy i nie iść na wojnę.



Dźwięk prawdy

Dzisiaj naród i ja
To na to liczę, że
obronimy naszą granicę.

Kronikarz

Niepotrzebne jest sianie paniki
I tak naszego życia są słabe wyniki.

Poeta

Z ostatnich liści spadają krople
Deszczu to są łzy jesieni
W taką ciemną noc
Świat nadziei na nowo się odmieni.
Budować jeszcze mogą
Piramidy ze śniegu.
Czuję spokojny powiew wiatru
W życia biegu.
Już jestem od lat
Ze słowem związany.
Nie zadaję ciosów, lecz
Leczę rany.

Sołtysie!

Co tam słychać na wsi w polityce?
Awantura.
Co się stało?
Rower przejechała kura
I rosołu nie będzie
Będą jajka dla tych co siedzą
Na wysokiej grzędzie.

Pytanie

Co tak śmierzdi – pyta się poseł Jarek
Kupa? Kto ją podrzucił?
Wasz wierny Czarek.

Kołysanka

Raz na ludowo
Chłop chłopą dzisiaj pyta
Dlaczego świnię nie cisną się
Do pustego koryta.
Na to minister rolnictwa
nie ma odpowiedzi.
Gdyż sam jak król przy korycie siedzi.



Niespodzianka

Z drogi, z drogi
Mateusz Premier w limuzynie
Jedzie.
Będzie nam mówić o dobrobycie
Ani e o ludzkiej biedzie.

Prawda

Na błękitnym niebie chmurę
Wiatr nie goni.
Samotny wędrowiec do drzwi
Dzwoni.
Z twarzy podobny do świętej
Ikony.
Przy stole w wigilię usiadł zmęczony.

Pastorałka rządowa

Prezes Kaczyński śpiewa solo
Lu dzie jedzą chleb z solą.
Minister Ziobro zaś basem
Sądy ma pod obcasem.
Premier obietnicę pod nosem
Nu d a społeczeństwo się nam
Smuci.

Ptasie wieści

O tym dzisiaj kukają kukulki
Już są w kraju na rozum pigułki.

Lekarze

Może władza nam zmądrzeje.
I oleju do głowy do pełna naleje.

Wołanie

Do dzieła – platforma woła już
Borys Budka.
Nie damy się koalicji wystrychnąć na dudka.

Odpowiedź

Odpowiada posłanka koalicji pani Terenia
W wyborach nie damy się zrobić w jelenia.

Narrator

Hoła, hola Panowie
Wrócenie z fusów
Sys-tem jest durny.
Nie wiemy na kogo
Wyborcy głosy wrzucą
Do widocznej urny.

Hasło woła

Pokora, umiar, praca
Jak piłka tenisowa do ubogich
Powraca.
Bo państwo mamy tanie
Drożyna, inflacja jest na rządu zawołanie.



Rozmowa w sklepie

Co mnie Pan po ramieniu klepie
Czy nie widzi, jaka jest drożyna w sklepie?

Nowe wieści

Na obradach Sejmu
Kogut na Wiejskiej
Z trwogi głośno pieje.
Ministrze zdrowia czy
zima w tym roku
epidemię przywieje?

Prawda

Satyryka rozum głęboko sięga
Satyra pisana jest jak życia potęga.

Żart premiera

Szczęść Boże, dzięki
Wam górnikom
Po węgiel można
jeździć nad morze.

Narrator

Nie czyta satyry cyniczna władza
Bo sama sobie i swoim dogadza.

Echo dania

Władza sobie żyje jak bułka z masłem
Jej program obietnic jest pustym hasłem.

Wiejska pastorałka

Do szopy, do szopy
Biegnijcie chłopcy
Powitać pierwszego Naczelnika
Sołtysie, sołtysie nie wiesz
Ktorego? – gamoniu Kaczyńskiego.



Głos z szopy

W czystym kraju słowem
Też bywasz opluty.
Władza za los ludu
Nie odbywa pokuty.

Narrator pyta

Młody człowieku, smutna Twoja twarz
Ponoć w naszym kraju,
Już dobrobyt masz.
Po co jeździć po świecie,
w kraju masz wszystko w jednym pakiecie.

Kronikarz

Obietnice tej władzy bywają bez pokrycia.
Nieprędko poprawi się los naszego życia.
Drożyna, inflacja to w kraju gości.
Dzisiaj 500+ już traci na wartości.

Obserwator

Widzi przez okno ten zafadany świat.
W jesiennej zadumie,
Rozgrywek różnych ugrupowań
To dzisiaj zrozumieć nie umiem.

Ślepy świat

Wojeń na Ukrainie Rosja nadal toczy
Świat widzi zbrodnie i przymyka oczy.

Część druga satyrycznej szopki

Pisząc satyryczną szopkę czasu nie marnuję.
Najważniejsze daty wyborcze
W księdze prawdy notuję.
Słowa zdradliwe
Zamykam w nawias niepamięci.
Widząc co się wkoło dzieje.
Do pisania Ballady satyrycznej nabrałem chęci.

15 października 2023 wygrała

Do Sejmu i Senatu opozycja.
Szoku powyborczego dostała
PiS-u koalicja.
Nowy Marszałek Sejmu
Nowe czasy.
Widać, że opozycja to politycy
Wysokiej klasy.
Na obradach Sejmu spełnia
Zadanie, nie pozwoli koalicji
Na brudu pranie.
Minister Ziobro



O głosy prosić leci.
Już widać, że bomba
Nienawiści za nim świeci.
Marszałek rzuca uwagi
Panie Ministrze w dyskusji
Trochę rozważ.
Broni go poseł Suski i poseł
Rządu Ozdoba.
To prawdziwa PiS-u choroba
Po przegranych wyborach ich dręczą.
A Prezesa myśl przenika, że przegrane
Wybory są winą Naczelnika.
Prawda z tego wynika
Wyborcza była polityka.
W przedwyborczych wiecach,
Była tylko krytyka przeciwnika.
Na przekór temu opozycja się zjednoczyła.
Dobry kierunek będzie trzeciej drogi siła.
Czterech przywódców w tej kampanii
Była siła.
Marszałek Sejmu wyznacza kierunek drogi
Tuska na Premiera.
Dołączył się Czarzasty pociągnał za sobą
Kamysza.
W zjednoczonej opozycji będzie panował
spokój
i sprzeczek będzie ciska.
Takie wróżę dni, 13 grudnia zjednoczona
prawica
Pokazała plan działania.
I może samodzielniele rządzić.
Widać było jak rząd Morawieckiego
Lubił błędzić.
Sukces nie był sukcesem, lecz
Propagandy gra, przez osiem lat
Rządu PiS-u.
I oto tej władzy chodziło od samego szczytu,
Żeby ludziom wciskać obietnic kitu.
Kit w gorącym słońcu się wygrzewa,
Oj biada, oj biada PiS-owi – wiatr śpiewa.
Pod ciężarem obietnic fanią się drzewa.
Opozycja o tym pamięta, rząd Morawiec-
kiego
Liczy na deskę ratunku Prezydenta.
Namaścił go na Premiera, na te trudne cza-
sy, gdy

Nowemu rządowi Tuska będzie brakować kasy.
Elita PiS-u udaje, że wszystko trzyma w łapie.
Wygranej opozycji EURO z Unii powoli już kapie.
Minister finansów ze snu się budzi, czy
Zmiany rządu nowego polapie.
Nowa Minister Edukacji i Nauki ma mało czasu,
By na światło dzienne, wyciągać edukację
z ciemnego lasu.



Ministra zdrowia podobny czeka los.
Jak uzdrowić system zdrowia, gdy od lat choruje.
A nad tym rząd PiS-u tylko dyskutuje.
Nadeszły takie czasy, że Narodowy Fundusz
Zdrowia to
Nie ma teraz kasy.
Minister finansów: Czym załatać dziurę w bu-
dżecie
Czym? To jeszcze nie wiecie.
Nowy minister aktywów państwowych będzie
Miał trudniejsze zadanie,
Co po Sasina bałaganie zastanie?
11 grudnia było dwóch Premierów spotkanie.
Morawiecki nie ma większości w Sejmie,
Prawda z tego wynika,
Że Premierem Tusk zostanie.
Niepotrzebne jest wygranej opozycji,
Nerwów przez PiS targanie.
Premier Morawiecki
Szukał większości w kopie siana.
I co znalazł?

Marszałek Sejmu siedziała zaplakana.
A głębiej leży wypalone polityczne Sztyldo,
Niepotrzebne nikomu
Odrzucone władzy skrzydło.
Karty wyborcze leżą na stole,
Rząd spełnia wyborców wolę.
Niech siada na rządowe fotele,
A stary rząd nie ma do powiedzenia wiele.
Jest chory na rządowe stery.
Nowy przejmie stery, niech dużo
Pracuje, a mniej gada.
Lepszy czas i życie w nowym 2024 roku.
Ma spełnić wyborczą balladę.
W niej najważniejsze historyczne czasy
15 października wybory wygrała opozycja
większości do Sejmu i Senatu.
13 listopada nowy Marszałek, nowy Sejm, kar-
ty na nowe życie układa.
11 – 12 grudnia dwaj Premierzy przeciwników
exposé krytykowali nawzajem.
W Polsce nasz kraj od roku 2024 nowym się staje.
Nowy rząd niech chleb sprawiedliwie kraje.
Jan Ryszard Drag





MECHANIKA POJAZDOWA



NAPRAWA AGD



NAPRAWA RTV



REMONTOWO-BUDOWLANE



LPG



INNE USŁUGI

PRO-FAST – serwis AGD

Gwarancja. Dojazd do klienta.

Pełny serwis sprzętu AGD.

Pralki Zmywarki Piekarniki

Tel. 791-196-317

5/1/23

**MOTOCYKLE
MOTOROWERY
SKUTERY**

KEEWAY

KYMCO



JAWORZNO UL. KATOWICKA 34A

TEL. 505-158-281 WWW.ANDEMOTO.EU

14/1/14

GAZY TECHNICZNE**Z DOSTAWĄ DO KLIENTA**

Tlen, acetylen, dwutlenek węgla, argon i inne

ul. Krakowska 9

tel. 32 751 83 83, 32 753 44 44

29/1/11

**ALARMOWE SYSTEMY
ANTENY RTV, SAT**domofony, wideodomofony, tv obserwacyjna
LAN/WiFi – montaż, naprawa – „PREWEN”

tel./fax 32 757 18 84, 502 86 34 71

KOMPUTEROWE pogotowie – 502 86 34 71

4/1/14

AKUMULATORY**SPRZEDAŻ – MONTAŻ – KONTROLA**

JAWORZNO UL. KATOWICKA 34A

TEL. 509-666-100 WWW.AKUMULATORY.TECH

13/1/14

NAGROBKI

Parapety, schody, blaty kuchenne, kominki

www.konach.pl

Zakład Kamieniarski ul. Czwartaków 2
przy cmentarzu na Łubowcu tel/fax 32 752-96-77

1448/11

BEK-POL

wywóz nieczystości ciekłych

pojemność 11 m³

tel. 663 23 90 42, 693 791 793

36/1/11

BEK-POL Iwywóz nieczystości ciekłych
pojemność 12 m³

tel. 696 170 356

1299/1/11

DANKANwywóz nieczystości ciekłych, beczka poj 10 i 16 m³

udrażnianie kanalizacji WUKO

tel. 505 57 05 04, 616 11 42

2/1/13

SERWIS OPON

Pompowanie kół azotem, spawanie aluminium

Sprzedaż i montaż opon TIR. ul. Matejki 43,

tel. 32 753 11 72;

czynne od 8.00 – 18.00 pn. – pt., sobota 8.00 – 14.00.

11/1/11

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

wystawiamy zaświadczenia

płacimy za każdy samochód

Tel. 732 732 731

Mysłowice ul. Mikołowska 52

7/1/14

**TO MIEJSCE CZEKA
NA TWOJĄ REKLAMĘ
DZWOŃ**

32 751 91 30

ogłoszenie własne

**ŚWIATŁOWODOWY INTERNET
w domach prywatnych****ART-COM**43-600 Jaworzno, ul. Grunwaldzka 120
tel. 32 745 45 45, e-mail: info@artcom.pl
www.artcom.plINTERNET
ŚWIATŁOWODOWY

TELEWIZJA 4K



TELEFON

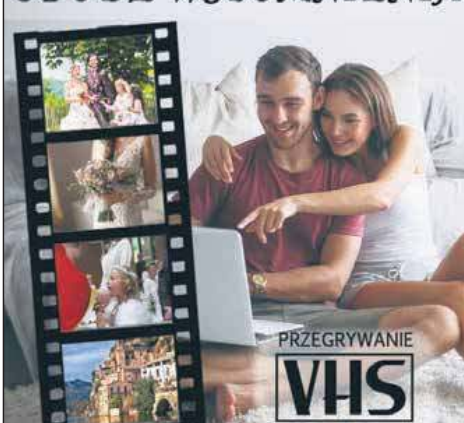
**200 Mbit/s
TYLKO 50 zł**Podłączenie - 290 zł
Umowa na 24 miesiące
(W cenie podłączenia
router)**Jesteś osobą pokrzywdzoną przestępstwem,
świadkiem lub osobą im najbliższą?**Czy z tego powodu czujesz się
osobą pokrzywdzoną?
Nie możesz sobie poradzić
z zaistniałą sytuacją?
Masz pytania, wątpliwości,
czujesz niepokój, bezradność,
lęk, stres – zachowania,
które uniemożliwiają Ci
normalne funkcjonowanie?**LOKALNY PUNKT POMOCY
POKRZYWDZONYM PRZESTĘPSTWEM
NA TERENIE MIASTA JAWORZNA,
UL. RZEMIEŚLNICZA 7
sobota - 9:00-13:00**MINISTERSTWO
SPRAWIEDLIWOŚCIFUNDUSZ
SPRAWIEDLIWOŚCIFUNDACJA
ROZWOJU
"PATRIA"Współfinansowane ze Środków Funduszu
Sprawiedliwości, którego dysponentem jest
Minister Sprawiedliwości**Zadzwoń!****781 062 781, 781 316 781****P.P.U.H. „Sowosz” sp. z o.o.****TARTAK
USŁUGI TARTACZNE**

- Więźby dachowe
- Tarcica
- Łaty, kontrłaty
- Sztachety ogrodowe
- **IMPREGNACJA**
- Schody młynarskie

32-551 Jankowice k. Zatora ul. Wadowicka 86,
tel. 33 841 25 59

www.sowosz.pl, e-mail: zamowienia@sowosz.pl

36

OBUDŹ WSPOMNIENIA**Przegrywanie
kaset VHS na płyty DVD**Wystarczy, że skontaktujesz się z nami – jesteśmy dostępni pod
numerem +(48) 32 751 91 30, (pon-pt, 8:00 – 16:00)
lub +48 733 180 333 info: biuro@ct.jaworzno.pl**Cena przegrywania****VHS na DVD – 50,00 zł,****VHS do pliku mp4 – 50,00 zł** (do odtwarzania na każdym
urządzeniu)**Płyt winylowych – 30,00 zł****Kaset magnetofonowych – 30,00 zł**

eprasa.pl adecd61f08

ogłoszenie własne

**ZAKŁAD KAMIENIARSKI
ANDRZEJ SOJKA
od 1993 r.**ul. Sobieskiego 30
43-602 Jaworzno-Szczakowa
tel. 728 527 518
32 616 78 70**www.kamieniarstwo.jaworzno.pl**

35/1/11



INFORMATOR ZDROWIA i URODY

STOMATOLODZYZ

KOADENT GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. stom. Anna Partyka-Ziętek Jaworzno ul. Grunwaldzka 30
poniedziałek, piątek 14.00 – 20.00, czwartek 9.00 – 14.00
– stomatologia zachowawcza – protetyka
– chirurgia stomatologiczna
rejestracja telefoniczna 600 498 669

49/d/11

Praktyka dentystyczna **dr n. med. Tatiana Jamróz-Szłapa**
Świadczymy profesjonalne i bezbolesne usługi w zakresie: stomatologii zachowawczej, protetyki, endodoncji, chirurgii szczękowo-twarzowej (ekstrakcje zębów zatrzymanych, podcinanie wędzidełka, pobieranie wycinków histopatologicznych itp.), implanty, medycyna estetyczna.
Tel. 609 956 057. Jaworzno, ul. Spacerowa 1

1842/d/10

Pracownia protetyki dentystycznej
Grzegorz Koczur
43-600 Jaworzno, ul. Skotnica 28, **kom. 0 604 897 883**
Wykonuje: protezy szkieletowe, protezy akrylowe, korony i mosty tradycyjne oraz ceramiczne. Naprawy protez.

47/d/11

INNE

DIABETOLOGIA, ENDOKRYNOLOGIA
prof. dr hab. n. med. Krzysztof Łabuzek

STOMATOLOGIA, PROTETYKA, IMPLANTOLOGIA

dr n. med. Justyna Witalińska-Łabuzek
REJESTRACJE: 32 700 38 87 drlabuzek.pl

211

CHIRURGIA OGÓLNA I NACZYNIOWA

dr n. med. Andrzej Lekstan

REJESTRACJA: 32 758 17 39 lekstan.pl

212

JAWORZNO UL. KRAKUSA 1 (Pańska Góra)

CHIRURDZYZ

Dr Andrzej Maj specjalista chirurg

Leczenie żylaków, owrzodzeń, obrzęków i niedokrwienia kończyn. Drobne zabiegi chirurgiczne. ul. Krucza 5, os. Podłęże (między Leśną a Towarową). Pt. 15.00 – 17.00.

Rejestracja telefoniczna **tel. 608 651 102, 694 061 650**

Gabinet już czynny i możliwe teleporady

54/d/11

NEUROLOG

NEURO-PLUS Jaworzno ul. Katowicka 19D
lel. med. Alicja Zgrzebnicka specjalista neurolog, kinesiotaping
GABINET NEUROLOGICZNY AKUPUNKTURA, ZIOŁA, TERAPIA PIJAWKOWA

czynne: pn, wt, czw, pt od 17.00 do 19.00, śr od 10.00 do 12.00

Rejestracja tel. **601 539 412, 32 752 93 98** www.neurolog-jaworzno.pl

25/1/13

DIETETYK

CENTRUM DIETETYCZNE AKTIV-DIET
DIETETYK BOGUSŁAWA ZAGÓRSKA

U nas stracisz od 4-15 kg w pierwszym miesiącu!!!

NAJTAŃSZA OPIEKA MIESIĘCZNA W MIEŚCIE!!!

UL. SIENKIEWICZA 12 (KOCIA), TEL. 694-462-868

1/1/20

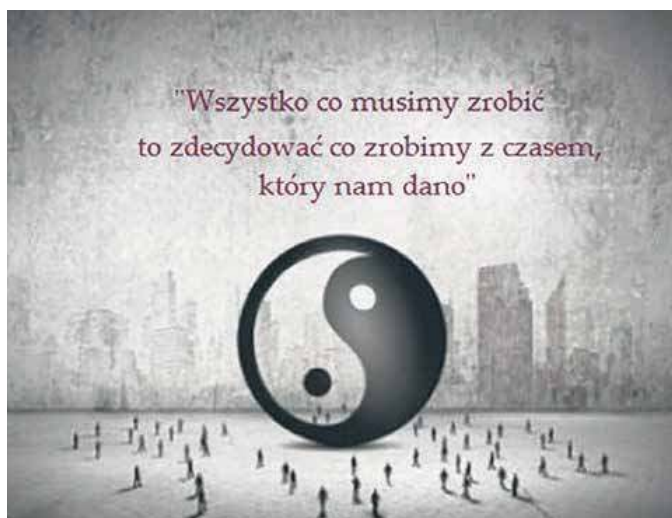


Siła spokoju

Podsumowując fragment drogi Życia skoncentruję swoją uwagę w Fundacji Mój czas dla seniora im. Wandy i Józefa. Bo właśnie słowo i energia za nim płynąca jest przewodnim celem jej istnienia. Jak to zwykle bywa, koniec starego roku to pozostawienie za sobą wielu cennych chwil. Są to chwile różne, niosące dla każdego inne doświadczenia. Koncentrując uwagę na tych chwilach, każdy z nas ma możliwość wybrać co jest cenne a co trzeba wyrzucić. Musimy odróżnić, co jest dla nas właściwe a co jest czymś co nas niszczy. Nie pozwólmy w naszej psychice zasiedlić się żalowi, zazdrości, wygórowanym ambicjom, wyrzucmy z siebie śmieci.

Czasy, w których żyjemy, biegną w kierunku kompletnego uprzedmiotowienia wszystkiego, co wkładamy do ust. Jednak od nas zależy już co, do tych ust włożymy i co z tych ust wyjdzie do innych, jakie słowo i energia za tym pójdzie.

Tak jak dodatki w przemysłowych produktach żywnościowych, nie są one dobre dla naszego zdrowia, tak te myśli względem bliźnich też nie są dobre, to są też dodatki dla naszego umysłu, dla naszego organizmu,



"Wszystko co musimy zrobić
to zdecydować co zrobimy z czasem,
który nam dano"

które nam szkodzą, a my sobie nie zdajemy z tego sprawy. Bycie dobrym to można powiedzieć bycie zdrowym. Pokora, dobroć i wyrozumiałość dla drugiej osoby jest witaminą dla naszego organizmu a zawiść jest tym właśnie chemicznym dodatkiem. To od nas zależy co utrwalimy w sobie czy zdecydujemy się wyrzucić ten chemiczny dodatek, który nas niszczy.

W tym pędzie życia mamy mało czasu, by zastanowić się nad sobą.

Świat rozwija się ponad swoje siły, a MY? Pomyślmy o sobie, niech to będzie optymistyczne.

Nie zaśmiejemy swoich umysłów nienawiścią, zazdrością, nie zastanawiamy się nad tym jak nas inni postrzegają, nie chcemy by postrzegano nas jako ludzi lepszych, zamożniejszych, silniejszych, którzy mają znajomych z lepszych sfer. Musimy zauważyć wszystkich i wszystko co jest dookoła nas. Życie jest zwykłością, żyjemy na różnym poziomie, ale przychodzi czas, kiedy hierarchia mija, kiedy poziom życia nie ma znaczenia i zaczynamy dostrzegać wszyst-

kich i to co wokół nas, właśnie wtedy kiedy najważniejsze staje się nasze zdrowie. Czy potrzeba takich trudnych momentów w naszym życiu, by zdać sobie sprawę, żeby zrozumieć, że te dobra materialne nie są najważniejsze?

Każdy żal, każda zawiść nawet uzasadniona psuje najpierw nasze myśli, potem nasz organizm, tak jak każdy utrwalacz w produkcji seryjnej nie wzbogaca produktu, który później jemy, tylko jest, by dłużej przetwać. Musimy odróżnić co jest dla nas właściwe, a co jest czymś co nas niszczy. Wyrzucmy z siebie pychę, stańmy się fajnymi, wrażliwymi ludźmi, którzy dostrzegają w drugim człowieku jego oczy, jego szczerość, jego zwykłość i to, że chce być z tobą, rozmawiać z tobą, martwić się jaki masz problem, szczerze, a nie z ciekawości, bo jemu się dobrze wiedzie a tobie się potknęła noga. Fajne życie jest wtedy, kiedy staliśmy się ludźmi, którzy nie spoglądali na to co w życiu drugi osiągnął, a patrzylibyśmy w oczy i chcielibyśmy się nim przyjaźnić, mimo wszystko jeżeli zobaczą w tych

oczach szczerość i dobroć. I tego właśnie Państwu życzy Fundacja Mój czas dla seniora im. Wandy i Józefa i ja, Renata Talarczyk.

Żebyśmy siebie wewnętrznie odmienili. Staniemy się wolni od złudy tego świata, od sukcesów, od myśli – co, i ile kto ma, lub ja jestem z innych elit, jeżeli to wykluczmy w swoich głowach, to zaczniemy zauważać i dostrzegać siebie. Każda zawiść zabija w naszej psychice wrażliwość a zło w naturze jest niekonstruktywne. Jeżeli wyrzucisz z siebie to zło, ono osiągnie tego kogoś w kierunku kogo wyrzuciłeś to zło, jeśli ten ktoś tego nie przyjmie, wówczas to zło w naturze zacznie sobie fruwać i w którymś momencie wróci do stwórcy, bo zło jest niekonstruktywne a natura jest konstruktywna, więc zło przez naturę nie zostanie przyjęte, a każda energia musi mieć swoje ujście, więc wróci do stwórcy, czyli wróci do ciebie. Buduj siebie i innych swoim dobrem, szczerością, prawdziwością a zło zabij w sobie. Bo każde zło wyrzucone w kogoś, w cokolwiek, wraca do ciebie i uderza w ciebie niszcząc cię.

R.T.

MCI Fundacji ul.11 Listopada 4c. fb Mój czas dla seniora im Wandy i Józefa
<https://www.facebook.com/renata.talarczyk>
KRS 0000488618
PKO BP 28 1020 2528 0000 0302 0373 7400. Tel. 608 107 327
<https://www.facebook.com/Moj-czasdlaSeniora.imWandyJozefa/>. e-mail: fundacjamojczas@op.pl

ępraśa.pl adecd61f08

Restauratorzy przekazali jedzenie dla potrzebujących



Wigilia od serca w Jadłodzielni odbyła się w minioną sobotę 23 grudnia. Jaworzniccy restauratorzy przekazali jedzenie dla potrzebujących.

Wigilia od serca w Jadłodzielni to akcja charytatywna, której ideą było dostarczenie jedzenia na dzień przed Wigilią, tak aby najbardziej potrzebujący mieszkańcy Jaworzna mogli zastawić stół pysznym jedzeniem podczas tego rocznych świąt Bożego Narodzenia.

Restauratorzy z Jaworzna odpowiedzieli na wezwanie i zaangażowali się w pomaganie. Jedzenie przekazały 4 restauracje: 7 Niebo Bistro, Pizzeria 2-ka, Mattarello, Pełna Micha.

Do jadłodzielni trafiły uszka, zupy, sałatki, surowki, mięso, chleb, ciasta, makarony, pierogi, a także duże ilości karpia.

Pomysłodawcą przedsięwzięcia była **Edyta Lesiak** z Fundacji Kobieta Przyjaciółka, a organizacją zajęli się Michał Kirker.

– Warto pomagać. Energia, jaką otrzymaliśmy od właścicieli jaworzniczych restauracji, dodaje skrzydeł. To ci cudowni ludzie zdecydowali się przekazać nam nie tylko swoje potrawy, ale w tym gorącym okresie poświęcić czas na przygotowanie swoich specjalności – mówi Michał Kirker.

Trzeba przyznać, że projekt okazał się dużym sukcesem, gdyż jedzenie zniknęło z półek w mgnieniu oka.

(iw)

8 stycznia przypada Dzień Sprzątania Biurka

Oczywista Nieoczywistość – Akuszer

Coraz częściej zdarza się podobno, że młodzi ojcowie padają ofiarami „szoku poporodowego”. I chociaż zjawisko takie kojarzone jest raczej z płcią piękną, to jednak mężczyźni coraz częściej mają problemy z tymże zjawiskiem. Wynika to między innymi z faktu, że sama obecność mężczyzny przy porodzie może być dla nich nie lada szokiem, wiąże się to również zapewne z tym, że wyzwanie potencjalnego ojcostwa wydaje się niejednokrotnie ciężarem nie do udźwignięcia.

Poród jest w życiu człowieka zjawiskiem oczywistym i powszechnym, towarzyszącym nam od „zawsze”. O ile jednak dziś, dzięki rozwiniętej opiece medycznej, warunki okołoporodowe wydają się komfortowe, o tyle w przeszłości było zupełnie inaczej. Zapewne inaczej było nieco ponad 2023 lata temu,



(źródło – wikipedia)

kiedy to na świat przyszedł Jezus z Nazaretu. Urodził się pomiędzy 7 a 3 rokiem p.n.e. W miasteczku Nazaret spędził lwią część swego życia, jednak urodził się w miejscowości Betlejem. Okoliczności jego narodzin nie są do końca jasne. Był synem Żydówki o imieniu Miriam (po polsku Maria) oraz Józefa z pokolenia Dawida. Jego imię w oryginale brzmi Jeszua. Natomiast ojcostwo Józefa jest oczy-

wiście umowne; wszak Jezus uchodzi za syna Boga i za takiego przez chrześcijan jest uważany. Niewątpliwie jednak, kimkolwiek był w rzeczywistości i czym był synem, to Józef wpłynął w zasadniczy i kolosalny sposób na wychowanie chłopca. Zmarł jednak wówczas, kiedy Jezus był już dorosłym człowiekiem, aczkolwiek fundamentalnych epizodów z życia Chrystusa nie widział.

W taki dzień jak dziś zastanawiam się jednocześnie, jak człowiek ten poradził sobie z narodzinami dziecka. Poród nastąpił w czasie podróży zaślubionych Marii z Józefem w ramach spisu powszechnego. Nie wiadomo do końca czy urodził się w grocie, czy w stajence (która być może mieściła się jednocześnie w grocie). Nie wiadomo do końca, jak długo przebywali w Betlejem, kiedy w rzeczy samej przybyli do nich magowie (tzw. Trzej Królowie), nie wiadomo, ile dokładnie lat przebywali w Egipcie, po ucieczce przed obsesyjnym Herodem oraz kiedy wrócili do ojczyzny. Fakt narodzin Jezusa nie budzi jednak wątpliwości, historyczność Nazaretyczyka nie budzi w świecie nauki zastrzeżeń. Oczywista wyobraźnia widzę więc ten moment, kiedy najprawdopodobniej w stajni przebywali tylko we dwojkę, kiedy Maria rodzi w trudnych do zniesienia bólach dziecko, a Józef

przeżarty uczestniczy w całym tym zdarzeniu, niczym akuszer, którego obowiązkiem jest przyjęcie dziecka na świat. Czy ktoś mu pomagał, może jakaś kobieta, czy byli sami, jak wystraszony był, patrząc na cud narodzin, a potem biorąc w ramiona niemowlę, ocierając je chustą z głowy i kładąc w żłobie. Pełen wątpliwości, miał bowiem prawo wątpić, skoro Jezus nie był jego biologicznym dzieckiem. Na chłopski rozum bowiem, który z mężczyzną uwierzyłby kobiecie, która powiedziała by nam, że zaszła w ciążę z Bogiem, który z nas podjąłby się odbioru nieswojego dziecka na świat, a potem wychowywał je jak swoje aż do własnej śmierci. Czy był tak naiwny, czy tak dobry i ufny wobec małżonki lub Stwórcy? Nie wiem. Widzę jednak człowieka, widzę wyjątkową noc, kiedy urodziło się dziecko, którego biogram w sposób tak fundamentalny wpłynął na losy świata i nas

samych. Ale jak widać, Józef poradził sobie z tym wszystkim w sposób zadowalający. Chłopiec wyrósł bowiem na dobrego, zdrowego człowieka. Józef zmarł, zanim Jezus rozpoczął swą publiczną działalność. Zapewne widział w nim mimo wszystko przede wszystkim swoje dziecko (przybrane czy nie). Nie widział jednak rzeczy, jakich dokonywał Jezus, nie widział też jego agonii. Bóg oszczędził mu tego wszystkiego. Jego życiowa rola skończyła się jednak znacznie wcześniej. Odegrał ją tak, jak tylko umiał i jak było mu dane. Przyjął bowiem na świat nie tylko nowonarodzone życie ziemskie, ale i to wieczne, ponieważ za małym, niewinnym dzieciątkiem, przeżartym nową rzeczywistością równie mocno jak Józef, stała zadziwiająca i niemożliwa do ogarnięcia potęga miłości, mocy i nieśmiertelności, którą jako pierwszy w swych rękach dzierżył właśnie Józef.

Jarosław Sawiak

Ludzie chcą rozmawiać i chcą wpływać na Jaworzno!

Kultura w Jaworznie – jak widać – ważny temat dla społeczności miejskiej, ponieważ wiele osób chce ze mną o niej rozmawiać, nie wszyscy chcą robić to przed kamerami, ale wnioski zasłyszane w kulturalnych pokrywają się z tymi mówionymi do szerokiej publiczności zgromadzonej przed monitorami.

Pokłosiem mojej pierwszej rozmowy o kondycji jaworzniackiej kultury, była długa rozmowa, którą odbyłem z Danutą Noszczyńską. Pisarką, a także wieloletnią działaczką i animatorką kultury jaworzniackiej sceny.

Wniosek po tej rozmowie jest kilka, ale jednym z najważniejszych jest chyba ten – kultura w Jaworznie została upolityczniona. Nie stało się to od razu, ale krok po kroku sukcesywnie sprawiano, że przestano patrzeć na ludzi kultury przez pryzmat ich działań, dokonania, czy kompetencji, a zaczęto patrzeć z perspektywy sympatii politycznych.

Ja i Danuta Noszczyńska mamy podobne zdanie – w Jaworznie albo jest się zwolennikiem obecnych władarzy oraz poprzedniego już obozu władzy i można działać na rzecz kultury, albo nie jest się zwolennikiem i działania te są, albo utrudniane, albo nawet blokowane. Kultura i nie tylko ona, nie powinna być dyktowana sympatiami czy poglądami politycznymi, które



Michał Kirker i Danuta Noszczyńska

powinny schodzić na dalszy plan, kiedy mówimy o dobru mieszkańców i miasta, które tworzymy.

Rzecz, na którą także zwróciła uwagę pisarka to fakt, jak istotne są osoby zarządzające danymi jednostkami kultury w mieście. Powiedzenie „ryba psuje się od głowy” pasuje tutaj bardzo dobrze. Niestety, były i są nadal w naszym mieście zarządcy, którzy pasjonatami kultury nie są, a ich podejście do zarządzania zasobem ludzkim jest wątpliwe. Wszyscy zauważyli fale odejść z jednostek kultury, gdy osoby na najwyższym szczeblu nie rozumiały potrzeb miejsca, którym przyszło im zarządzać. Jeżeli w danej jednostce animator kultury nie ma poczucia bezpieczeństwa i wsparcia, to dana jednostka nie funkcjonuje należycie.

W Jaworznie brakuje także tzw. kultury wysokiej. Moim marzeniem jest, aby

w mieście przywrócić Teatr Sztuk i stworzyć w nim zespół zawodowych aktorów, którzy tworzyliby samorządową jednostkę repertuarową, która w gigantycznym stopniu wpłynęłaby na tożsamość miasta, a może nawet zwiększyła liczbę odwiedzających Jaworzno, którzy przyjeżdżaliby na spektakle z miast ościennych jak Chrzanów, Trzebinia czy innych dalej wysuniętych na wschód miejscowości. Obecnie szeroka część społeczeństwa Jaworzna nie zdaje sobie sprawy z tego, jak potrzebuje spotkać się z teatrem zawodowym.

Pomysłów, aby przywrócić świetności jaworzniackiej kulturze, nie brakuje. Potrzeba jednak chęci, otwartych głów i ludzi, którzy nie bali się podjąć tego ryzyka, aby zainwestować czas i fundusze w zbudowanie jaworzniackiej kultury przez duże K.

Michał Kirker

Fundacja Mój Czas dla Seniora świętowała 10-lecie

Inną niż wszystkie – Fundacja Mój Czas dla Seniora im. Wandy i Józefa od 10 lat zabiega o dobrostan swoich podopiecznych, jaworzniackich seniorów. Jubileusz świętowano w poniedziałek 11 grudnia.

Atmosfera w Fundacji bardzo jest szczególna, „tutaj gości duch radości” – mawiają. Fundacja jest też wyśmienitym przykładem tego, że dobro dane zawsze powraca. Fundację powołała i z sukcesami ją prowadzi Renata Talarczyk. – Jestem zadowolona, że dziesięć lat wytrwałam w tej drodze, którą sobie obrałam – mówi Renata Talarczyk – że robię to, co robię pomimo wielu trudności, mam to wsparcie siły wyższej i czuję to dobro, które dają, ono wraca, daje mi siłę motywację i chęć, że chcę tu przychodzić, bo robię to wszystko z serca. Nie biorę za to pieniędzy, a robię to dlatego, że to kocham.

Reprezentująca na uroczystości gazetę „Co Tydzień” red. Mirosława Matysik wręczyła pani Renacie tabliczkę z napisem: Dalej nieście dobro i serce wszystkim tym, którzy tego potrzebują.

W Fundacji wiele się dzieje, prowadzone są autorskie cykle spotkań i koncertów, sense filmowe „z sensem”, spotkania ze specjalistami, spotkania okolicznościowe, seniorzy zapraszani są też na wycieczki te bliższe i te dalsze. Ambicją Fundacji jest kształtowanie pozytywnych postaw i docenianie każde-



Red. Mirosława Matysik składa gratulacje na ręce Renaty Talarczyk

go podopiecznego. Fundacja jest miejscem szczególnie ważnym i istotnym dla wszystkich podopiecznych. Niektórzy z nich mieszkają sami. Pani Helena mówi: jak tu przyjdę, to się rozerwę, są tutaj koleżanki, porozmawiamy, muszę wyjść z domu, to też jest przyjemność.

– Oprócz atmosfery, oprócz pięknych dekoracji, wytwarzających klimat serdeczności – dodaje pani Jadwiga – lubię rozmawiać z paniami, bo nas interesują różne tematy. – W tej Fundacji jest dużo życia – mówi pani Stanisława – ja mam 90 wiosen, to życie mi tutaj dodaje życia i je przedłuża. Wszyscy mi tu wróżą, że do setki dociągnę. Tutaj jest życzliwość jeden dla drugiego, pani Renata jest naprawdę miła, zawsze pogodna. Niepowtarzalność Fundacji, jej nietuzinkowe działania są też dostrzegane i doceniane przez liczne grono zapraszanych gości. – Co jest najznakomitsze tu-

taj? To przede wszystkim ludzie – mówi radna Barbara Sikora – i inicjatywy, z jakimi wychodzi się do nas. Przyniosłam tutaj cały szereg zdjęć z naszej współpracy z biblioteką, bo tuż przy Fundacji znajduje się filia Podwale. Współpracowaliśmy ze sobą właściwie od początku. Cenię sobie bardzo inicjatywy pani Renaty Talarczyk, cenię to, że ludzie są otwarci na wszelkiego rodzaju nowe pomysły i przede wszystkim to, że się znakomicie rozumiemy. Co ważne jest w Fundacji – to także takie trudne sytuacje, kiedy komuś rzeczywiście trzeba pomóc, to ta Fundacja jest otwarta na taką pomoc.

Spoglądając na działania Fundacji ma się nieodparte wrażenie, że jej mottem zaczętnięte z twórczości Dantego Alighieri doskonale istotę Fundacji oddaje, wszak „Nadzieja przychodzi do człowieka wraz z drugim człowiekiem”.

Ela Bigas

Sport

Co TYDZIEŃ

Nr 979 (1681) 3 stycznia 2024 r.

Sportowe podsumowanie roku 2023

Przyszła czas podsumowań roku 2023, a wśród nich podsumowanie jaworznickiego sportu. Sport w Jaworznie to wzloty i upadki, to radość i rozczarowania. To występy indywidualne, jak i drużynowe. To nowe rozdziały pisane przez działaczy, sportowców oraz kibiców. Jaki był ten 2023 rok? Postanowiliśmy przypomnieć niektóre wydarzenia sportowe publikowane na łamach jaw.pl.

Styczeń to zmagania na matach podczas Mistrzostw Śląska w Ju-Jitsu i sukcesy zawodników Satori Jaworzno. Młodzi zawodnicy Gujaka triumfują na Międzynarodowym Turnieju Judo. Rekordy życiowe biją lekkoatleci podczas halowego mitingu oraz Halowych Wojewódzkich Mistrzostw Śląska. W galerii Galena turniej piłkarski zorganizowany przy współpracy z Akademią 2012 cieszy się dużym zainteresowaniem.

W lutym kolejne sukcesy odnoszą młodzi zawodnicy judo i ju-Jitsu. Rozdano też stypendia sportowe dla zawodników, reprezentujących miasto Jaworzno.

W marcu zorganizowano zawody Challenge Pointfighting, gdzie na macie mierzyli się ze sobą młodzi adepci kickboxingu. Trenerzy Satori Jaworzno udanie startują w Pucharze Europy Judo Kata. Mistrzostwa Śląska w Boksie to medale zawodników Akademii Boks Roberta Gortata oraz JKB Jawor Team. Tancerki Szkoły Tańca Elite zajmują miejsce na najniższym stopniu podium na Mistrzostwach Polski Federacji WADF w kategorii duetów. Jaworzniak Wojciech Gręda wywalczył złoto na zawodach „Piastowski piruet” w Cieszynie.

Kwiecień to punkty ligowe jaworznickich drużyn piłkarskich. Po dobrym sezonie koszykarze MCKiS Jaworzno awansowali do turnieju finałowego 3. ligi. Blanka i Marek Layer zaliczają udane starty w Halowych Mistrzostwach Polski i Halowym Pucharze Polski Dzieci i Młodzieży w skokach przez przeszkody. Tomasz Ślusarczyk z brązowym medalem Mistrzostw Polski w Kulturyście. Artur Padewski na podium w Biegu Kreta. Marcin Sobieski wywalczył tytuł wicemistrza Polski podczas MP w Kickboxingu. Łukasz Kopyś został podwójnym mistrzem Polski w armwrestlingu, a Kamil Ślabaszewski został wy-



sukcesy na Mistrzostwach Europy Juniorów.

Sierpień to Puchar Polski na szczeblu Małopolski ZPN i zwycięstwo Victorii 1918 Jaworzno w derbowym pojedynku z LKS Zgoda Byczyna. Jaworzniccy wędkarze zdominowali zawody wędkarskie o Puchar Trójkąta Trzech Cesarzy. Adela Niciarz została mistrzynią świata w ju-jitsu.

We wrześniu wystartował XIV Triathlon „Stalowy Sokół”. Marcin Gwiżdż wygrał w swojej kategorii podczas największej imprezy biegowej wokół Mont Blanc.

W październiku ruszyła Druga Edycja Jaworznickiej Dziecięcej Ligi Mistrzów. Puchar dla Victorii 1918 Jaworzno. Kamil Młodziński zwycięża w gali MB Boxing Night 17. Ciężkowiec Jaworzno doskonale radzi sobie w A-klasie. Akademia Boks Roberta Gortata zaprosiła młodych bokserów na Turniej Nadziei Olimpijskich im. Janusza Gortata. Jaworzniczy turniej Bubble Soccer przeszedł do historii.

Listopad to sukcesy zawodników Sparta Jaworzno na XIX Mistrzostwach Polski BJJ. Medale dla Victorii 1918 Jaworzno podczas Mistrzostw Polski w Siermierce na wózkach. Odbyły się Drużynowe Halowe Mistrzostwa Jaworzna Szkół Podstawowych w Lekkoatletyce.

Grudzień to miesiąc zmagania wojowników ju-jitsu. Na basenie w Jaworznie odbyły się Mikołajkowe Zawody Pływackie. Paweł Cygnar opuszcza stanowisko trenera w JSP Szczakowianka Jaworzno.

To tylko skrót tego, co działo się w jaworznickim sporcie przez ostatni rok. Jaki będzie rok 2024? O tym przekonacie się Państwo, śledząc wiadomości sportowe prezentowane na portalu jaw.pl oraz w naszym tygodniku.

brany Najpopularniejszym Sportowcem Roku 2022 w plebiscycie gazety „Co Tydzień”.

Maj to udane starty bilardzistów i medale Mistrzostw Polski dla UKS Fair Play. W hali widowiskowo-sportowej odbyła się Gala Boks Olimpijskiego, obył się również Turniej Gimnastyki Artystycznej. Siatkarze wracają do I ligi.

W czerwcu Emilia Stolarczyk została mistrzynią Polski w akrobatyce sportowej. Robert Studziński został wicemistrzem Polski w wyciskaniu sztangi leżąc. Swoje 70-lecie obchodzi LKS Zgoda Byczyna. Trwają obchody 100-lecia istnienia Szczakowianki Jaworzno. Pierwsza drużyna Szczakowianki przegrała baraże i nie awansowała do III ligi.

W lipcu ruszają Osiedlowe Turnieje Piłkarskie. Rozegrano 3. Mistrzostwa Jaworzna w Darta. Jaworzniccy bilardziści odnoszą

w **1983** roku rozpoczęła się działalność artystyczna Anny Jachimczyk

Anna Jachimczyk

– o tym, co wzięła sobie do serca i nie tylko

Emerytowana nauczycielka Przedszkola Miejskiego nr 1 w Jaworznie, akordeonistka, czynny akompaniator zespołów śpiewaczych Ciężkowianki, Jaworzniarki i Jelenianki. W 2023 roku świętowała 40-lecie pracy artystycznej, wszystko zaczęło się w 1983 r. na dożynkach w Ciężkowicach. We wrześniu tamtego roku stworzono – jak mówi pani Anna – naprędce, zespół Wesołe Kobity. Trochę było w nim ludowości, kabaretu i śmiesznych tekstów ułożonych przez panią Annę. Oryginalne były też stroje – bo były to bluzki uszyte z firanek. W wolnych chwilach pani Anna pasjami pochłania książki – dowcipne kryminały z wątkami romantycznymi, np. powieści Chmielewskiej.

Grzeczne dziewczynki na ogół wybierają skrzypce lub pianino. Była Pani z pewnością grzeczną dziewczynką, więc skąd akordeon?

Muszę się przyznać, że tutaj zadecydował mój ojciec, ja nie miałam nic do gadania. Było to 55 lat temu, kiedy rodzice nie bardzo liczyli się ze zdaniem dzieci. Ojciec chciał mieć syna, który będzie grał na akordeonie, bo zachwycał się grą na akordeonie. Niestety, urodziła się córka. Skończyłam siedem lat i tak zaczęła się moja przygoda z akordeonem. To była presja ze strony taty, ale dziś dziękuję mu za to bardzo serdecznie.

Czy była Pani dobrym uczniem?

Ćwiczyłam regularnie, zawsze byłam ambitna. Jeśli się za coś wzięłam, to chciałam to robić dobrze. Poza tym zawsze miałam świadomość, że rodzice za moją naukę płacą, byłoby mi przykro, gdybym ich zawiodła.

Co urzekło Panią w pieśniach ludowych i biesiadnych?

Ja całe życie to lubiłam. Urodziłam się i wychowałam się na wsi w okolicach Radomia. Jako ciekawostkę powiem, że urodziłam się w starej chacie krytej strzechą, gdzie było jeszcze klepisko, a akuszerką była moja prababcia. Z muzyką ludową miałam do czynienia zawsze. Gdy byłam tam na wakacjach na wsi i już cokolwiek umiałam zagrać, to mój dziadzius mówił: Aniu zagraj takie coś, jak się chłop o sosnę zabił. To zawsze musiał być oberek.



Anna Jachimczyk prowadziła część artystyczną świątecznego jarmarku, 16 grudnia 2023 r.

Co się w Pani życiu artystycznym powiodło?

Wszystko, jestem zadowolona ze wszystkiego. Gdybym miała coś przeżyć jeszcze raz, to tak samo chciałabym pokierować swoim życiem. Wszystko mi się w nim podoba. Dodam, że gram tam, gdzie mnie chcą. Lubię robić tzw. bramy weselne, ten zwyczaj już niestety zanika. Związane to jest z wręczaniem prezentów, a każdy z nich jest ośpiewany, np. „masz tu pani młoda łyżkę prawie nową, będziesz się nią biła teścia i teściową”. Proszona jestem też o tzw. „wyprowadzenie” pary młodej lub grę przy błogosławieństwie.

Jakie nagrody szczególnie sobie Pani ceni?

Najbardziej cenię sobie nagrody prezydenta miasta w dziedzinie kultury, pierwsza była w 2008, a kolejna w 2018. Jest całe mnóstwo podziękowań od placówek oświatowych, wychowawczych, od przedszkoli, szkół, od domów pomocy społecznej, od stowarzyszeń, organizacji. Te wszystkie dyplomy i podziękowania mam zgromadzone w jednym miejscu i powracam do nich często. Takim najbardziej dla mnie szczególnym wyróżnieniem jest nagroda z jaworznickiego Domu Pomocy Społecznej. Byłam bardzo wzruszona, że otrzymałam tę nagrodę, to nagroda „Anioł dla wolontariusza”.

Ma Pani wielką kronikę istotnych zapisków prasowych. Od kiedy ta kronika?

To moja jedyna na tę chwilę taka kronika. Troszkę się zagapiłam i pierwszy wpis jest dopiero z 1998 r.

Jakie jest motto Pani artystycznego żywota?

Ja to zawsze powtarzam i to nie są moje słowa, ale ja sobie do nich



Anna Jachimczyk wraz z Jeleniankami na scenie tegorocznych 43. Dni Otwartych Drzwi w Mikołowie



Anna Jachimczyk podczas występów na Dzień Górnika w 1988 r.

troszkę uzurpuję prawo. A brzmią one tak – „Gdzie słyszysz śpiew tam wchodź, tam dobre serca mają, źli ludzie, wierzaj mi, ci nigdy nie śpiewają”. Pierwszy raz te słowa zobaczyłam w Szkole Podstawowej nr 4, do której uczęszczałam. One były wymalowane na ścianie i ja sobie wzięłam je do serca. Często je powtarzam. Lubię też mówić, że kto śpiewa,

dwa razy się modli, kto fałszuje, modli się trzy razy, a kto słucha fałszujących, modli się cztery razy. Więc Alleluja i do przodu.

Jak poszukuje Pani nowego programu? Czy wędruje sobie Pani od wsi do wsi niczym Kolberg?

Akurat mogę się opierać na tym, co przekazał mi mój

dziadzius i babcia i rodzeństwo mojej mamy, a było ich ośmiorgo. Mój kuzyn dawno temu grał w zespole. Przekazy były ustne. Mam źródła z lat 60., które przekazał mi pan Stanisław Chacús, nieżyjący już twórca kultury, założyciel zespołów, animator, działający w Jeleniu. Mam rękopisy, które nie wypływały. Zespół Jeleniaki prowadziła pani Balbina i po niej też mam bardzo dużo źródeł, to są zapisy nutowe i zapisy słowne. Opracowując z Jeleniankami wesele czy chrzciny z Jaworzna też posiłkowałam się takimi źródłami.

Te źródła po panu Chacusi i pani Balbinie bardzo sobie cenię. Oprócz tego śledzę nowości, teraz jest dużo tego w internecie. Nawet piosenka „Z tamtej strony jeziora”, którą pierwszy raz usłyszałam od Ciężkowianek, ma bardzo dużo interpretacji, poprzez dziecięce, męskie i żeńskie głosy.

Jestem wzrokowcem, twierdzę, że z nut to każdy głupi umie grać, ja gram ze słów. Zawsze mam przed sobą na pulpicie słowa piosenki i moje zapiski, czyli wiem, od jakiego dźwięku się zaczyna, a strzałka w dół lub w górę oznacza, że dźwięki są wysokie albo niskie.

Pogratulować. Bardzo oryginalne zapisy. A jakie były uroczystości jubileuszowe?

Wszystko odbyło się przy okazji jesiennej biesiady. Bardzo byłam mile zaskoczona. Chciałam, żeby to była skromna uroczystość z toastem, przy lampce szampana. Okazało się, że uroczystość była wspaniała. Otrzymałam list gratulacyjny od prezydenta miasta, od przewodniczącego rady miejskiej, również całe mnóstwo kwiatów, zespoły też mnie uhonorowały pięknymi kwiatami. Od zespołu Jelenianki dostałam piękną okolicznościową statuetkę. Wspaniałym prezentem również było to, że biesiadę poprowadził zespół Jelenianki.

Jak to jest być miejskim celebrytą, bywa Pani niemal na wszystkich wydarzeniach kulturalnych, jest Pani bardzo znaną osobą.

To powiem tak, jak często sobie żartuję – boję się, że jak kiedyś będę wychodzić w lesie zza krzaka, to ktoś wyskoczy i powie „Dzień dobry pani Aniu”.

Co w planach artystycznych?

Abyśmy tylko zdrowi byli. Teraz przygotowuję zespoły do cyklicznych imprez, ostatnio to koncert kolęd i pastorałek. Mam zaproszenie do Domu Seniora na Letniej.

Oczywista gratulujemy jubileuszu, życzymy zdrowka i realizacji planów zawodowych. Dziękuję za rozmowę.

Ela Bigas

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

PARCELA Sprzedam działkę budowlaną Dąbrowa Narodowa k/lasu 865m2 501 358 520

980/d

PARCELA Sprzedam działkę budowlaną Bory 516m2 501 358 520

980/d

PARCELA Sprzedam dom 118m2 Centrum działka 975m2 500.000zł 501 358 520

980/d

PARCELA Sprzedam 3pokojowe mieszkanie Podłęże 298.000zł 533 433 303

980/d

PARCELA Biuro Nieruchomości Wiedza i 23-letnie doświadczenie

Jaworzno, Królowej Jadwigi 22
www.parcela.jaw.pl
tel. 32 751 91 51

Atrakcyjne warunki
współpracy

REBIELAK NIERUCHOMOŚCI

Jaworzno, ul. Grunwaldzka 54A
Profesjonalna obsługa zakresie
obrotu nieruchomościami,
scalania i podział gruntów.
Zapraszamy
Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520

Nowe domy Dąbrowa
Narodowa oraz Centrum,
480 000 zł

577/d/14

Mieszkanie z ogródkiem
Pszczelnik, 60,17 m2,
239 500 zł

577/d/14

KUPIĘ

Kupię mieszkanie lub dom
płacę GOTÓWKĄ
– 601 919 961

453/d/14

WYNAJEM

Noclegi
608-406-092

185/d/18

PARCELA Wynajmę wypo-
sazone mieszkanie Podłęże
533 433 303

980/D

REBIELAK NIERUCHOMOŚCI

Jaworzno, ul. Grunwaldzka 54A
Profesjonalna obsługa zakresie
obrotu nieruchomościami,
scalania i podział gruntów.

Zapraszamy
Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520

**Masz wąską działkę?
Przyjdź!
Scalimy ją.
Tel. 535 858 520**

Pilnie poszukujemy
mieszkań, domów, działek
na sprzedaż.
tel. 535 858 520

577/d/14

PRACA

DAM PRACĘ

Zatrudnię pracowników
budowlanych
tel 512 184 739

14/d/23

SZUKAM PRACY

Sprzątanie, mycie okien i
pomoc przy osobach star-
szych tel. 797 205 012

29/d/22/bezp.

Szukamy pracy- sprzątanie,
mycie okien, prace w ogro-
dzie, zakupy
tel. 574-166-969

bezp.

Rencista z II grupą poszu-
kuje pracy w charakterze
dozorcy, stróża, portiera,
tel. 695 922 688

bezp.

Podejmę opiekę nad osobą
starszą lub dzieckiem posi-
dam doświadczenie,
tel. 514 495 982

bezp.

Zaopiekuję się osobą star-
szą, sprzątanie, gotowanie
tel. 508 158 076

bezp.

Opieka i nauka dla dziecka,
odrabianie zadań domo-
wych, przygotowanie do
sprawdzianów ze wszyst-
kich przedmiotów na pozi-
omie szkoły podstawowej i
gimnazjalnej, nauczyciel
dyplomowany
tel. 509 343 258

bezp.

Pomoc przy osobach star-
szych pielęgnacja, zakupy,
sprzątanie tel. 785 478 139

bezp.

BIURO NIERUCHOMOŚCI DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI KUPNO, SPRZEDAŻ



<https://jaworzno.wgn.pl/>

Szukasz pracy w roli technika farmacji?
**Apteka w Bieruniu oferuje atrakcyjną
propozycję zatrudnienia.**

Apteka, mieszcząca się w Bieruniu, poszukuje
wykwalifikowanego technika farmacji do pracy
w pełnym wymiarze godzin.

Jeżeli oferta ta wzbudza Twoje zainteresowanie,
zapraszamy do kontaktu telefonicznego
pod numerem: +48 698-930-434



**CYKLINOWANIE - www.
parkiety-renowacja.pl,
tel. 692 411 469**

1100

ANTENOWE RTV/SAT,
alarmy, domofony, wide-
odomofony, tv obserwa-
cyjna, komputer. LAN/
WiFi - montaż, naprawa.
„PREWEN”
tel. 32 757 18 84,
502 863 471

88/d/18

KOMPUTERY– usuwanie
problemów. Dojazd bez-
płatny 502 863 471

88/d/18

Udrażnianie, czyszczenie
kanalizacji
505 828 444

33/d/19

Przywóz kruszyw
(różnego rodzaju)
505 828 444

33/d/19

**Cyklinowanie
www.parkieci.com.pl,
602 578 174**

29/d/15

Podbudowa, układanie
kostki brukowej
505 828 444

33/d/19

Wynajem toalet przeno-
śnych 505 828 444

33/d/19

Usługi mini koparką oraz
koparko-ładowarką
505 828 444

33/d/19

**Przeprowadzki kom-
pleksowo Utylizacja
32 220 64 27,
531 944 531**

933/d

Ocieplenia, ocieplenia pod-
daszy, odnowa elewacji,
prace ogólnobudowlane
tel. 604-478-121

46/d/22

**Dachy krycie
gonty papowe,
papa termozgrzewalna
tel. 605 835 147**

20/d/23

SZYBKA POŻYCZKA Z KOMORNIKIEM

32-260-00-33, 516-516-611

Pośrednik CDF S.C.
firmy
MATPOL FINANSE Sp. z o.o.

22/d/22

Praca: technik i magister farmacji
do apteki w Jaworznie

Apteka w Jaworznie szuka pracowników.

- Przyjmę do pracy na stanowisko technik farmacji w pełnym wymiarze godzin.
- Przyjmę do pracy na stanowisko magister farmacji w pełnym wymiarze godzin.

Telefon kontaktowy: 604 459 191



MOTORYZACJA

KUPIĘ

**Skup aut, osobowe,
dostawcze. Całe lub
uszkodzone.
Tel. 531 666 333**

310/d/14

**Kupię każdą TOYOTĘ,
również uszkodzone.
Najlepsze ceny
531 666 333**

310/d/14

Skup aut całych i rozbitych.
Tel. 509 675 586

13/d/22

JARMARK

SPRZEDAM

Sprzedam tonę węgla grubo
sort tel. 507 564 759

53/d/23

Sprzedam kabinę pryszni-
cową 507 564 759

53/d/23

KUPIĘ

Kupię adapter kasetowy
VHS – zwany kasetą-matą
tel. 32 751-91-30

dw

Kupię książki, płyty
muzyczne. Dojazd. Gotówka
509 675 586

2/d/18

NAUKA

Nauczyciel muzyki udzieli
lekcji gry na pianinie i synte-
zatorze, udziela korepetycji
z przedmiotów muzycznych
i gry na instrumentach. Możliwość dojazdu do klienta
tel. 880 850 200

bezp.

MATRYMONIALNE

Mężczyzna lat 50 pozna
kobietę 45-50 lat, może być
z dzieckiem 507 564 759

53/d/23

INNE

Noclegownia przyjmie:
odzież męską (spodnie,
swetry, buty, bielizna,
kurtki), pościel, ręczniki (w
dobrym stanie) itp. oraz
sprzęt komputerowy dla
naszych podopiecznych,
zapewniamy transport tel.
32 615 19 30 czynny od
8.00 – 18.00

bezp.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Remont od A do Z gładzie,
malowanie 605 835 147

54/d/17

OGŁOSZENIA DROBNE

CENA ZA SŁOWO wynosi **1,23 zł**

ogłoszenie własne

Będzie się działo ...

5 stycznia – godz. 18.00,
spektakl Teatru Oddzielne-
go „Nie czas na umieranie”,
MDK, ul. Inwalidów Wojen-
nych 2

do 5 stycznia w Muzeum
Miasta Jaworzna prezentowa-



na jest wystawa „Dizajn jest
dla Ciebie”, ul. Pocztowa 5

do 19 stycznia w Galerii Ka-
meralnej ATElier Kultury
trwać będzie wystawa Cypria-
na Hołowni „Inne wymiary
rzeczywistości”

#BliskoWaszychSpraw

**porozmawiaj
z prawnikiem
przez telefon**

JUŻ DZIŚ UMÓW SIĘ
NA BEZPŁATNE
PORADY PRAWNE
I PORADY OBYWATELSKIE

693-363-145
marcinkozik@op.pl

MARCIN KOZIK
Koordynator Projektu





Jakub Dąbek

permanentna powieść satyryczna
pisana przez życie – odc. 586

- Nowy rok przynosi same niespodzianki, detektywie.
- Widziałem, że polityka lokalna nabiera rumieńców, sąsiedzie.
- Że też ten prezydent Silbert nie chce się ujawnić. Jak myślisz, czemu?
- Ba, on bez wsparcia prawicy nie istnieje.
- I w czym problem, przecież zawsze go prawica popierała.
- Popierała, ale może poprze kogoś nowego. Są też młodzi ludzie z prawicy, którzy mają nie mniejsze aspiracje.
- Takie jak ten Kirker?
- Skoro się znalazł taki Kirker, to może się i drugi taki znaleźć z prawej strony?
- A może masz rację. Ja to już na emeryturze, to mi wszystko jedno, ale świat należy do młodzieży.

Przyslij ciekawe zdjęcie



Sylwester w Borowej Chacie



Za czym kolejka ta stoi?

Przed świętami i po świętach oraz przed nowym rokiem najbardziej obleganą i odwiedzaną instytucją była jaworznicka pocztą. Kolejka interesantów i tych, co sprawę na pocztę chcieli załatwić, była długa. Klimatu świątecznego pełnego spokoju, życzliwości, w kolejce nie było. W ogonku atmosfera była napięta, bo każdemu się spieszyło. To, co można było w niej usłyszeć, nie bardzo nadaje się do publikacji. Toteż nie publikujemy.

Estakadą przez Byczynę

Przed Wigilią, w piątek, otwarto estakadę w Byczynie. Nie było fanfar, nie było przemówień, przecinania wstęgi. Estakada nie została pokropiona wodą święconą. Tym razem obešlo się bez fanfar i wzniosłych przemówień. Odsunięto tylko barierki i samochody mogły swobodnie przejechać. Czy to oznacza jakieś zmiany?

Ten, to ma dobre serce

Nasz redakcyjny kolega przed Wigilią kupił żonie 5 kilogramów śledzi. Tą wiadomością zaskakał wszystkich w redakcji. I tu rozpoznać się pytała – dlaczego aż 5 kg i co na to żona, czy była zadowolona z tego zakupu? Pan Piotr ze spokojem opowiedział, że przez kilka dni domagała się, aby jej kupić śledzie. – Powtarzała mi to kilka razy, a ponieważ żonę kocham i szanuję, to jej życzenie spełniał z radością. I kupiłem 5 kg śledzi, bo zrobił mi się żal tych śledzi, co miały pozostać w beczce na święta. Postanowiłem kupić wszystkie, a że było ich 5 kg, no to trudno – mówił pan Piotr. Wszyscy stwierdziliśmy, że pan Piotr ma dobre serce dla żony i... dla śledzi. Reasumując, należy powiedzieć, że dobry człowiek z tego pana Piotra.

Czego życzymy na nowy rok?

Nowy rok to czas, w którym myślimy i mamy nadzieję, że będzie lepszy od poprzedniego. Przekazując sobie życzenia, najczęściej pada słowo: „zdrowia” i życzenia realizacji postanowień. Jak twierdzą znawcy tematu, najczęstszym postanowieniem noworocznymi są: odchudzanie, ograniczenie stodyczy i uprawianie sportu na powietrzu czy w sifowni. Jeśli chodzi o zdrowie, to należałoby o nie zadbać, choć nie zawsze jego stan od nas zależy. Co innego z odchudzaniem i jedzeniem stodyczy. Najczęściej w krótkim czasie okazuje się, że te postanowienia idą w tak zwaną niepamięć. Tak to bywa, ale najważniejsze są chęci i świadomość, że w naszym życiu coś musimy zmienić i to w najbliższym roku. Realizacji takich postanowień sobie i Tobie czytelniku życzymy.

Grudniowe pastorałki

Piejała gwiazd na niebie
I Księżyć w pełni świeci
Radują się z prezentów
Dorośli, rodzina i dzieci.

Uśmiech na twarzy
I radość błyszczy w oku
Nie będzie gorzej
Już w Nowym Roku.

Na stół jedności
Wyłożone są już
Wyborcze karty
W nich jest na
Długie lata
Program zawarty.

Biały śnieg na drzewach
Jak słowo Boże
Nic już nam dzisiaj
Zaszkodzić nie może.

Krytyka opozycji i
Przejała się czara
Rządziła przez osiem
Lat eminenca szara.

Zza kurtyny absurdów
Chorek śpiewa 2023 roku
15 października
PiS przegrał wybory
Wini za przegraną
Swojego dostojnika.

Twardy orzech do
Zgrzyżenia dostał prezydent
Naszego kraju
Góralskie dudy
Głośno grają
Nowy rząd witają.

W Wiśle będzie fal
Wysokie napięcie
Po wyborach praw
Bronił będzie święcie.

W fotelu siedzę sobie
Cicho z miną truszą
Nagle wierny telewizor
Pokazał twarz dudusia.

Więc przynacie żeśmy
Mieli przez dudusia
Narodową w 2023 roku
Satyryczną szopkę
I w umyśle praw doktora
Jest nominacja na
Premiera Morawieckiego
Podpis i stawiam kropkę.

Szybko miją rok
Bo już styczeń czeka
Płynię z nami Wiśla
Nasza wierna rzeka.

Słychać w kraju
Pastorałki grudniowe
Przez poetę
Napisane całkiem nowe.

A w nich jest takie
Noworoczne przesłanie
Że naród szybko
Z kolan na nogi stanie.

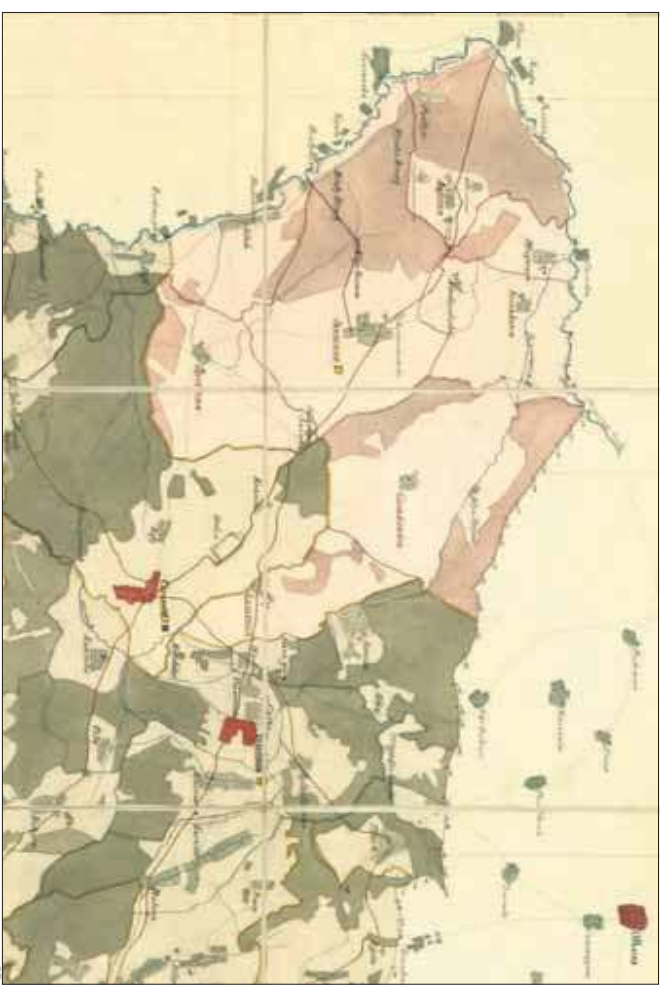
Nowe czasy nowy rząd
Zmieni los człowieka
A stara rządu ekipa na
Śmietnik historii ucieka.

Jan Ryszard Drag

Jaworzno mało znane – Śmierdzący problem

Żyjemy w czasach, w których poziom higieny oraz gospodarowania nieczystościami i odpadami jest relatywnie wysoki. Wystarczyło by się wszak przenieść w czasie zaledwie o kilka pokoleń, a zastana rzeczywistość wyglądałaby zupełnie inaczej: brud, wszechobecny smród oraz wałujące się niemal wszędzie nieczystości, a także odpady i fekalia. A to wszystko w naszym Jaworznie. O przyczynach tegoż zjawiska, a także o potencjalnych jego skutkach wypada Państwu opowiedzieć w dzisiejszym tekście.

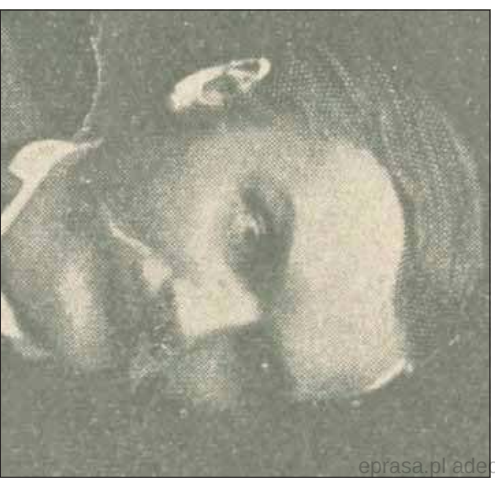
Kilka pokoleń temu rzeczywistość w tymże kontekście wyglądała inaczej. Dotyczyła ona nie tyleż tego, co zobaczyć lub poczuć można było na ulicach, ale chyba przede wszystkim ludzkiej mentalności. Tzw. wychodki były bowiem rzadkością. Zazwyczaj były użytkowane przy domach izraelskich, czyli żydowskich, natomiast największy problem wiązał się z tym, jak z nich korzystać. Stanowiły one bowiem niewielkie drewniane budki z siedziskiem i wycięciem w środku. Pozwalały na załatwianie potrzeb fizjologicznych, wszak kłopot wynikał z tego, że pod nimi nie wykopywano żadnych zagłębień, w których odchodziłby się gromadzić i „wsikać” w glebę. Wszelkie więc nieczystości, szczególnie w okresach opadów czy roztopów wyplukiwane były na zewnątrz, co generowało wszechobecny smród. Ci natomiast, którzy nie korzystali z tego typu wychodków, swe potrzeby „realizowali” albo pod płotem, albo za domem, albo przed domem lub też w ogrodach lub na polach. Nikomu to w zasadzie nie przeszkadzało, sankcjonując w ten sposób swego rodzaju społeczne przyzwolenie. Podobnie rzecz się miała z odpadami. W obrębie obejścia istniał zazwyczaj tzw. gnojownik, w którym składano ludzkie i zwierzęce odchody oraz odpady organiczne, które zazwyczaj tylko dwa razy w roku wywożono w pole. Natomiast wszelkiego rodzaju padlina zakopywana była zazwyczaj płytko pod ziemią, co nie eliminowało problemu, ponieważ okoliczne psy i gadzina bardzo często wykopywały płytko zalegające truchła, rozkładając je po okolicy. Możemy więc sobie tylko wyobrazić jak potworny smród roznosił się po okolicy



Teren Jaworzna w 2. poł. XIX wieku (Wikipedia)

i jak duże, acz zupełnie nieuświadomione ryzyko chorób i zatrucć to generowało. I to wszystko w naszym Jaworznie.

Informacje dotyczące takiego, a nie innego stanu rzeczy znaleźć możemy w raporcie pana Zygmunta Dobieszewskiego, który przebywał w Jaworznie w 1874 roku, mieszkając przez jakiś czas w Dąbrowie. Sporządził on tutaj ów raport z epidemii cholery, jaka rok wcześniej dotknęła teren obecnego Jaworzna. Swoją pracę rozpoczęła od wstępu, charakteryzującego ówczesny rejon parafii Jaworzno, także pod względem sanitarnym i higienicznym. Píše także o tym, jak żył na co dzień jaworzniak, co jedli, czym się zajmowali, jakie mieli nawyki. W złym odżywianiu i natogach doszukiwał się przyczyn nędzy i podatności na choroby oraz wysokiej śmiertelności dzieci. W katastroficznie niskim poziomie higieny i gospodarowania odpadami doszukiwał się natomiast przyczyn epidemii, której źródłem była brudna woda, na co dzień spożywana, a systematycznie przy tym zaturowana przez nieczystości, wiążące w glebę i przenikające do wód gruntowych, a więc i do studni. Stan, o którym wspomina Dobieszewski, dotyczył wszak okresu sprzed wielkiego pożaru Jaworzna, kiedy to zabudowa wsi Jaworzno była przede wszystkim drewniana i mentalnie sytuowała Jaworzno w raczej większym klimacie. Co prawda,



Zygmunt Dobieszewski (Wikipedia)

jak wspomina Dobieszewski, główną ulicę we wsi przecinał rów przypominający kanał do odprowadzania ścieków, którym te sphywały w dół (z Rynku w kierunku dzisiejszej ulicy Grunwaldzkiej) ale rów, do którego owe nieczystości sphywały, był notorycznie zamulony, przez co kanały te w żaden sposób nie spełniały swych funkcji. Finalnie natomiast, ów tragicznie niski poziom higieny i zanieczyszczenie wód co jakiś czas prowadziły do wybuchu takiej czy innej epidemii, dziesiątkując mieszkańców starej jaworznickiej parafii. Ostatnia duża epidemia przeszła przez ten teren w roku 1873.

JAROSŁAW SAWIAK